STRONA ZDROWIA

TO JEST POLSKA STOLICA SŁOŃCA

W TYM UZDROWISKU WYGRZEJESZ SIĘ JESIENIĄ str. 12-15

Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370
9 770137 925033 42

www.nowosci.com.pl

Nr 239 (17133) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI
59 lat
Środa, 14.10.2026

Folwark Katarzynka z szansą na powrót do świetności
O majątku przy Kociewskiej już pisaliśmy. Przez jakieś 10 lat staraliśmy się poruszyć różne sumienia, by uratować opuszczone budynki przed zniszczeniem. **Str. 5**

Papież trafił do kliniki. Czeka go operacja. Prosi o modlitwy
Termin operacji nie został jeszcze podany, a przewidywany czas pobytu w klinice wynosi tydzień. **Str. 9**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Ochrona zdrowia

Fuzja placówek medycznych z pozytywną rekomendacją zespołu

Marek Nienartowicz

Przesądzona jest konsolidacja trzech placówek podległych samorządowi Torunia; Specjalistycznego Szpitala Miejskiego, Miejskiej Przychodni Specjalistycznej i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego.

Możliwości połączenia SSM z ulicy Batorego, MPS z ulicy Uniwersyteckiej i ZP-O z ulicy Ligi Polskiej analizował specjalny zespół w Urzędzie Miasta Torunia, powołany w lipcu przez prezydenta Pawła Gulewskiego.

- Zespół zakończył prace analityczne i zarekomendował połączenie Specjalistycznego Szpitala Miejskiego, Miejskiej Przychodni Specjalistycznej oraz Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego. Celem zmiany jest stworzenie jednego, spójnego systemu opieki, który zapewni pacjentowi większą ciągłość leczenia: od diagnostyki i leczenia ambulatoryjnego, przez pobyt w szpitalu, po rehabilitację i opiekę długoterminową. - informuje Marcin Centkowski, rzecznik prasowy prezydenta Torunia.

Wizja konsolidacji wywołała dużo emocji. Przeciw niej opowiedzieli się w liście do prezydenta Gulewskiego pracownicy MPS. Z wizją konsolidacji łączone były pogłoski o zwolnieniu opiekunów medycznych w szpitalu miejskim, o czym pisaliśmy w "Nowościach".

- Prezydent Paweł Gulewski, zastępczyni prezydenta Dagmara Zielińska oraz dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miasta Torunia Małgorzata Skibicka w ubiegłym tygodniu spotkali się z pracownikami wszystkich trzech jednostek, aby przedstawić założenia procesu integracji. Pracownicy łączonych placówek zostaną objęci zasadami wynikającymi z art. 23 Kodeksu pracy, zapewniającymi kontynuację stosunków pracy. Zespół podkreśla, że fundamentem wdrożenia zmian musi być zachowanie kluczowych kompetencji personelu, dostosowanie obsady do rzeczywistego obciążenia pracą oraz stały dialog z organizacjami pracowniczymi - podkreśla Marcin Centkowski. - Świadczenia medyczne nadal będą realizowane w dotychczasowych, dobrze znanych mieszkańcom budynkach i gabinetach. Konsolidacja nie oznacza likwidacji żadnej placówki ani oddziału. ©℗

– Str. 4

Inicjatywy

Kolejne klatki schodowe wyremontowane przez lokatorów

Tym razem sprawy w swoje ręce wzięli mieszkańcy komunalnego domu na Podgórzu. Klatka schodowa jest jak nowa.
– Str. 4

Wyrok

Wyższa kara za morderstwo na ulicy Hallera w Toruniu

Nie 14 tylko 20 lat w więzieniu przesiedzi Kamil D., który zamordował w mieszkaniu przy ulicy Hallera w Toruniu znajomego.
– Str. 3

ZUS ujawnia wyniki kontroli w firmach. Duże nieprawidłowości
Związane są ze złym naliczaniem składek na ubezpieczenia. **Str. 6**

S10 na wysokości Torunia jest coraz bardziej widoczna
To wiadukt, który będzie elementem węzła Toruń Podgórz. Na jezdniach pojawił się asfalt. **Str. 3**



FOT. GDDKIA



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Inauguracja

Ich dusze są ciągle młode

Marek Nienartowicz

Kolejny rok akademicki zainaugurował Toruński Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Podczas uroczystości premierę miał hymn TUTW. Nosi on tytuł „Nasze dusze ciągle młode".
- Utwór ten doskonale oddaje atmosferę, energię, radość i optymizm towarzyszące działalności TUTW. Stał się on muzycznym symbolem naszej wspólnoty i pięknym wyrazem przekonania, że młodość ducha nie jest kwestią metryki, lecz naszego podejścia do życia - podkreśla Hanna Osińska, wiceprezes TUTW ds. programowych.©℗

Więcej na stronie 6

eprasa.pl 6d16d0dd8d

POLECAMY

Czwartek: Bezpłatne programy zdrowotne. PIĄTEK: Czy szkoły mogą być bezpieczne?

14.10.2026 Środa

Dziś imieniny obchodzą: Alana, Bernarda, Dominika
Telefon alarmowy: 112

NOWOŚCI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Waldemar Piórkowski

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń, tel. 56 611 81 33
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś



Krzysztof Cugowski: Permanentna kampania wyborcza

wokalista

Od pewnego czasu coś się w naszej rzeczywistości pozmieniało i żyjemy w permanentnej kampanii wyborczej. Kiedyś trwały kilka miesięcy przed wyborami, a teraz mamy z tym do czynienia na co dzień. Niestety! Każdy temat jest dobry, aby wszcząć zawieruchę. To jest o tyle smutne, że ten stan niczego nie powoduje i niczego nie zmienia.

Właściwie ludzie już się do tego przyzwyczaili. W związku z tym, kolejne wybory niczego u nich nie wywołują poza zmęczeniem i pewną rezygnacją. Coraz więcej osób nie chce brać w tym udziału. Oczywiście cały czas mówię o tych, którzy mają elementarne „pięć klepek".

To nie ma żadnego sensu, szczególnie, że przeniosło się na poziom prywatny. To jest niekończąca się totalna awantura i jest to przykre i męczące. Dla wszystkich. Mam nadzieję, że kiedyś się to skończy, bo jak na razie cały czas eskaluje. Wszystko świetnie się rozwija, ale to nie jest rozwój budujący tylko dzielący, a nawet powiedziałbym - niszczący.

Oczywiście podziały zawsze u nas były, ale nie na takim poziomie jak w tej chwili. To nie dotyczy tylko naszego kraju. Podobny podział jest w Stanach Zjednoczonych, w których jeszcze jakiś czas temu polityka tak nie interesowała przeciętnych ludzi. To jest fenomen komunikacji. To większe i poważniejsze zjawisko niż u nas. Następuje coraz większa eskalacja tego szaleństwa.

Do czego może doprowadzić taka dzika nienawiść? Bo skoro ktoś do kogoś strzela, robi to z nienawiści. W takim razie, jeżeli jakakolwiek polityka i jacykolwiek politycy wywołują u ludzi tego typu emocje, to już jest poważna sprawa. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowości Dziennik Toruński"

tel. 56 451 91 04
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowosci.com.pl

POGODA

dziś
15°C/6°C

jutro
15°C/4°C

BEZPIECZEŃSTWO

Nie mamy wpływu na treści w internecie

Tomasz Chudzyński

– To jest moment, w którym powinniśmy wprowadzić w szkołach, w zakładach pracy szkolenia co zrobić, gdy dojdzie do ataków z użyciem noża – mówi dr Wojciech Wosek, wykładowca Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni, były policjant, autor publikacji dotyczących zagrożeń terrorystycznych.



FOT. WSAIB/MAT. PRASOWE

Dr Wojciech Wosek

Do serii ataków z użyciem noży doszło w polskich szkołach, były też groźby takich ataków, czy zapowiedzi w internecie o „krwawym piątku". Poskutkowały one śmiercią jednej osoby, raniem kilkunastu innych. Jakiego typu zjawiska jesteśmy świadkami? To zorganizowana akcja?

Są podejrzenia związane z internetowym wyzwaniem, zakładem, tzw. challenge'm. To oczywiście sprawdza dziś policja i musimy poczekać na rezultaty pracy śledczych, na razie nie ma jednak to potwierdzenia. Moim zdaniem jesteśmy świadkami mechanizmu tzw. kuli śnieżnej, naśladownictwa. Wywołuje ją swego rodzaju wyścig na radykalizm, wzajemna inspiracja sprawców ataków, naśladownictwo na zasadzie „spójrz, ja też potrafię". Ścigają się, kto jest bardziej brutalny, pomysłowy w tych przestępczych działaniach. Jeden z napastników miał ze sobą kamerę, chciał relacjonować zamach na żywo. Mieliśmy już podobną próbę, kiedy sprawca zabójstwa swoich dziadków chciał nagranie z ataku zamieścić w sieci.

Gdzie leży przyczyna tego radykalizmu?

Szukać należy ich w sferach psychologicznych i socjologicznych zaburzeń. Bezpośrednią przyczyną jest impuls wywołany sytuacjami stresogennymi. Młodzież dopuszczająca się tych czynów, nie daje rady sobie z emocjami, nie potrafi ich kontrolować, czy wręcz w sposób pozytywny ich rozładować. To dziś jeden z najpoważniejszych, społecznych problemów. Postępujące wyobcowanie, możliwa przemoc rówieśnicza, brak umiejętności nawiązywania relacji przy jednoczesnej ucieczce do świata cyberprzestrzeni, w której czyhają na młode umysły inspiracje radykalizmem, mogą być przyczyną podobnych zdarzeń.

Zatrzymani po atakach planowali podpalenia, wysadzenie w powietrze szkoły, konstruowali proste ładunki wybuchowe. To niemal scenariusz ataków terrorystycznych.

Póki co z terroryzmem nie wiązałbym tych niedawnych aktów przemocy w polskich szkołach. Nie znamy jeszcze motywacji napastników, ale mimo wszystko tę kwestię bym odrzucił. Mimo że schemat, mechanizm zamachu jest podobny dla ataków sprawców motywowanych politycznie czy religijnie, to moim zdaniem jednak, mamy do czynienia z przyczyną leżącą w zaburzeniach psychicznych czy społecznych. Do tego związanych z naśladownictwem działań przestępczych – czyli zjawiskiem znanym w kryminologii.

Czy doszliśmy w Polsce do punktu, w którym powinniśmy profilaktycznie szkolić dzieci i młodzież na wypadek ataku napastnika z nożem?

Dokładnie to jest ten moment. Szkolenia, np. na wypadek ataku człowieka uzbrojonego w niebezpieczne narzędzia, są więcej niż wskazane. To powinien być element całego ogółu działań profilaktycznych, z pracą psychologów, pedagogów itp. Czasy nie są spokojne. Liczba ataków z udziałem noży rośnie. Fale przemocy wybuchają cyklicznie. Przygotowując się do cyklu rozmów eksperckich wpisałem do internetowej wyszukiwarki hasło: ataki z użyciem noża w Polsce. Było tego bardzo dużo – mieliśmy falę ataków na medyków, na dzieci, na młodzież. Programowanie emocji, ich radykalizacja zaczyna dotykać całego spektrum społecznego.

Co z treściami w internecie?

Na chwilę obecną nie mamy praktycznie wpływu na treści zamieszczane w internecie, za którymi stoją przecież pewne zachowania. Apelujemy wielokrotnie np. o to, by nie zamieszczać nagrań z drastycznymi ujęciami różnego rodzaju zdarzeń. Co z tego, że w oficjalnych mediach będą one ograniczane, rozmywane itp., skoro ludzie sami je sobie wysyłają, przekazują w różny sposób. To wszystko jest dostępne dla dzieci i młodzieży. Tu sporo pracy przed nami, zarówno służb, nauczycieli i rodziców. Kwestia edukacji jest tutaj kluczowa.

Co robić, kiedy dojdzie do ataku z użyciem noża, bezpośrednio przy nas? Np. w szkole, w centrum handlowym?

Podstawą jest triada – uważaj, uciekaj, ukryj się. Jeżeli nie możesz jej zastosować, jesteś w bezpośrednim zagrożeniu – podejmij próbę działania, a w ostateczności walcz, wykorzystując do obrony każdy możliwy przedmiot. Nie zapominaj, że priorytetem jest ucieczka z zagrożonego obszaru. Ostrzeż też innych o zagrożeniu, skieruj ludzi w przeciwnym kierunku do miejsca, w którym znajduje się napastnik. Chodzi o ocalenie, przetrwanie. To jest w takiej sytuacji najważniejsze.©℗

eprasa.pl 6d16d0dd8d

WYROK PRAWOMOCNY

Wyższa kara za morderstwo na ul. Hallera

Małgorzata Oberlan

Nie 14 tylko 20 lat w więzieniu przesiedzi Kamil D., który zamordował w mieszkaniu przy ulicy Hallera w Toruniu swojego znajomego. Taką decyzję podjął Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

Do tej zbrodni doszło w nocy z 21 na 22 stycznia 2025 roku w mieszkaniu przy ul. Hallera w Toruniu. 40-letni recydywista Kamil D. tak pobił butelką po głowie i skopał po całym ciele swojego starszego znajomego, że ten zmarł.



FOT. PEXELS

Kamil D. był tymczasowo aresztowany od stycznia 2025 roku

Oskarżony cały czas nie przyznawał się do winy

Sąd Okręgowy w Toruniu w czerwcu br. skazał Kamila D. za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem stała się śmierć człowieka. Wymierzył mu karę 14 lat więzienia.

Nie pogodziła się z tym Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód, która żądała dla sprawcy - recydywisty kary 20 lat izolacji. Wniosła apelację.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku ogłosi już ostateczny wyrok.

- Orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższył do 20 lat. W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy - przekazuje Anna Kanabaj-Michniewicz, koordynator ds. kontaktów sądu z mediami.

22 stycznia 2025 roku rano do tego mieszkania przy ul. Hallera w Toruniu zostało wezwane pogotowie. Kto zadzwonił? Zrobił to sam Kamil D., będąc wówczas w towarzystwie innego kolegi.

Ratownicy przybyli na miejsce o godzinie 7.12. Niestety, o godzinie 7.45 stwierdzono zgon 50-letniego, pobitego mężczyzny.

Jak później stwierdził biegły, do śmierci mogło dojść co najmniej cztery godziny przed oględzinami dokonanymi przez ratowników medycznych.

Zmarły miał na ciele liczne obrażenia. Bezpośrednią przyczyną był uraz czaszkowo-mózgowy po urazie głowy. Ale na ciele ofiary stwierdzono nie tylko rany kłute i tłuczone głowy, ale także złamania żeber, obrażenia wewnętrzne, siniaki i otarcia twarzy.

Zebrane w śledztwie dowody, w tym analiza śladów w mieszkaniu oraz opinia biegłego medyka doprowadziły prokuraturę do przekonania, że to Kamil D. brutalnie zaatakował mężczyznę. W akcie oskarżenia mowa była o tym, że kopał ofiarę oraz bił szklaną butelką po głowie, czym doprowadził do śmierci.

Kamil D. został tymczasowo aresztowany. Od początku jednak nie przyznawał się do winy. Jak przekazywał nam jego obrońca - adwokat Bogumił Adamiak - mężczyzna wskazywał, że to nie on tak pobił 50-latka. Ba, twierdził, iż ten już wcześniej miał na ciele liczne urazy, a on swemu wręcz znajomego spieszył z pomocą kupując maści na potłuczenia w aptece.

2 czerwca br. Sąd Okręgowy w Toruniu zakończył proces Kamila D. i ogłosił wyrok. Za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem stała się śmierć człowieka, w warunkach recydywy, sprawca skazany został na 14 lat więzienia. Wyrok odbyć ma w trybie terapeutycznym - zdecydowała sędzia Hanna Konrad.

Prokuratura żądała 20 lat więzienia. I to jej argumenty przekonały Sąd Apelacyjny w Gdańsku

W mowie końcowej procesu Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód żądała dla oskarżonego zdecydowanie surowszej kary - 20 lat bezwzględnego pozbawienia wolności.

Natomiast Kamil D. i jego adwokat wnosili o uniewinnienie. Tak jak w toruńskim procesie, tak i przed gdańską Temidą starali się udowodnić, że to nie Kamil D. doprowadził do śmierci 50-latka. Jak zatem widać, były to skrajnie różne wnioski końcowe stron. Jednak to fakty i argumenty prokuratury przekonały Sąd Apelacyjny w Gdańsku i zaostrzył karę.©℗

INWESTYCJE

Droga S10 na wysokości Torunia jest coraz bardziej widoczna

Marek Nienartowicz

Bardzo dobre jest tempo budowy fragmentu trasy ekspresowej S10 między węzłami Toruń Zachód a Toruń Południe - tak realizację tej inwestycji oceniają jej baczni obserwatorzy.

Przygotowania do budowy toruńskiego fragmentu trwały długo (o 16 miesięcy dłużej niż zakładano - głównie z powodu przedłużającej się procedury związanej z wydaniem ocen oddziaływania S10 na środowisko), ale prace w terenie przebiegają bardzo sprawnie. Po pół roku od wydania ZRID, na koniec września, zaawansowanie rzeczowe inwestycji jest oceniane na nieco ponad 20 procent.

- Konsorcjum firm Rubau i Poltores wystartowało z budową fragmentu nr 4 S10 lepiej niż konsorcjum firm Kobylarnia i Mirbud na fragmencie nr 3. A budowa "trójki" uchodziła za najsprawniej prowadzoną na odcinku trasy między Bydgoszczą a Toruniem - mówi Tomasz Ciesielski, prowadzący na Facebooku profil „S10 Bydgoszcz - Toruń", na którym zamieszcza meldunki i oceny realizacji tej inwestycji swoje i współpracujących z nim osób.

Przypomnijmy, że między węzłami Toruń Zachód i Toruń Południe w praktyce prowadzona jest rozbudowa fragmentu S10 istniejącego od 20 lat. Powstaje jego nowa, południowa jezdnia, dwa nowe węzły (Toruń Podgórz i Toruń Czerniewice) i kilka nowych obiektów inżynieryjnych. Stara, obecnie używana jezdnia północna, zostanie gruntownie przebudowana.

Efekty sprawnie prowadzonej budowy S10 na toruńskim fragmencie widać gołym okiem. To choćby wiadukt, który będzie elementem węzła Toruń Podgórz, powstającego w osi ulicy Drzymały. Na jezdniach w jego rejonie pojawiła się pierwsza warstwa asfaltowej nawierzchni.

Powstaje także węzeł Toruń Czerniewice. Budowany jest łącznik, który zepnie go i S10 z ulicą Łódzką. Poprzez węzły Toruń Podgórz i Toruń Czerniewice Toruń zyska w końcu sprawniejsze połączenie z autostradą A1 na swoim południowo-wschodnim krańcu - za pośrednictwem węzła Toruń Południe, w którym ta droga zbiega się z S10.

Nie ma jeszcze nowego, oficjalnego terminu zakończenia budowy toruńskiego fragmentu S10. Pierwotny, czyli marzec 2027 roku od dawna jest nieaktualny. Trwa analiza wniosku wykonawcy inwestycji dotyczącego określenia ostatecznego terminu zakończenia prac. Z nieoficjalnych szacunków wynika, że będzie to maj 2028 roku.

Z czterech fragmentów S10 między Bydgoszczą a Toruniem najszybciej ma się zakończyć budowa tego o numerze 3, czyli między węzłami Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny a Solec Kujawski. ZRID dla niego został wydany w lutym 2025 roku. Zaawansowanie rzeczowe budowy fragmentu nr 3 zostało na koniec września oszacowane na około 81 procent. Termin zakończenia inwestycji to połowa kwietnia 2027 roku.

Na niecałe 50 procent oceniane jest z kolei zaawansowanie rzeczowe na odcinkach nr 1 (Bydgoszcz Południe - Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny) i nr 2 (BBPT - Solec Kujawski). To kiepski wynik zwłaszcza w przypadku tego pierwszego, ZRID dla niego został wydany w końcu października 2024 roku. Nie został dotąd ustalony ostateczny termin zakończenia budowy tego fragmentu. Tak jak w przypadku "czwórki" trwa analiza wniosku wykonawcy dotyczącego określenia tej daty.



FOT. FACEBOOK/PROFIL S10 BYDGOSZCZ-TORUŃ

Budowa fragmentu trasy ekspresowej S10 na wysokości Torunia. Na zdjęciu budowa w rejonie węzła Toruń Zachód

Ostateczny termin zakończenia budowy znany jest dla fragmentu nr 2. To połowa lipca 2027 roku.

- Cieszy bliska wizja zakończenia budowy fragmentu nr 3, tyle że jest problem. Gdy ma on być gotowy, nie będzie na niego jak wjechać i z niego zjechać od strony Bydgoszczy. Do tego czasu na pewno nie powstanie droga łącząca węzeł Solec Kujawski z Solcem Kujawskim i drogą krajową nr 10. Być może znajdzie się jakieś rozwiązanie - dodaje Tomasz Ciesielski.©℗

eprasa.pl 6d16d0dd8d

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Nagrody dla nauczycieli. Ile dają prezydent, kurator, marszałek i minister?

Justyna Wojciechowska-Narloch

Dziś Dzień Edukacji Narodowej. To okazja, by podziękować pracownikom oświaty za ich codzienny trud. I nie będą to tylko kwiaty, ale również nagrody finansowe.

W Toruniu miejską uroczystość z okazji Dnia Nauczyciela zaplanowano na środę o godz. 11 w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki.

Nagrodzonych zostanie wówczas 11 dyrektorów placówek oświatowych oraz 121 nauczycieli. W tym roku nagroda Prezydenta Miasta Torunia wynosi 8 tys. zł.

- Na początku września Prezydent Miasta Torunia powołał zespół doradczy do zaopiniowania wniosków o przyznanie nagrody dla nauczycieli jednostek oświatowych prowadzonych przez Gminę Miasta Toruń - informuje Marcin Centkowski, rzecznik prezydenta.

Pracowników oświaty nagradza także marszałek województwa oraz zarząd województwa. W tym drugim przypadku uhonorowani są nauczyciele i dyrektorzy szkół, dla których Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego jest organem prowadzącym. W tym roku takich nagród będzie 27 w kwocie 7400 zł brutto każda.

Z okazji Dnia Nauczyciela co roku rozstrzygany jest także konkurs „Kujawsko-Pomorski Lider Edukacji". Jego zwycięzca otrzymuje 10 tys. zł, a wyróżnieni po 5 tys. zł. W tym roku tych ostatnich będzie 13.

Nagrody dla dyrektorów i nauczycieli co roku przygotowuje także kurator oświaty oraz resort edukacji. To 8,5 tys. zł.

Warto dodać, że obchody Dnia Edukacji Narodowej nie ograniczają się wyłącznie do nagród finansowych. Podczas uroczystości wręczane są również odznaczenia państwowe i resortowe.

Najwyższym odznaczeniem resortowym jest Medal Komisji Edukacji Narodowej. Otrzymują go osoby szczególnie zasłużone dla oświaty i wychowania, zarówno nauczyciele, jak i pracownicy instytucji wspierających system edukacji.

Wśród wyróżnień przyznawanych pedagogom znajdują się także Krzyże Zasługi nadawane przez Prezydenta RP za wybitne osiągnięcia zawodowe i działalność społeczną. Za wieloletnią, wzorową pracę przyznawane są natomiast Medale za Długoletnią Służbę. W zależności od stażu pracy mogą mieć one formę medalu złotego, srebrnego lub brązowego.

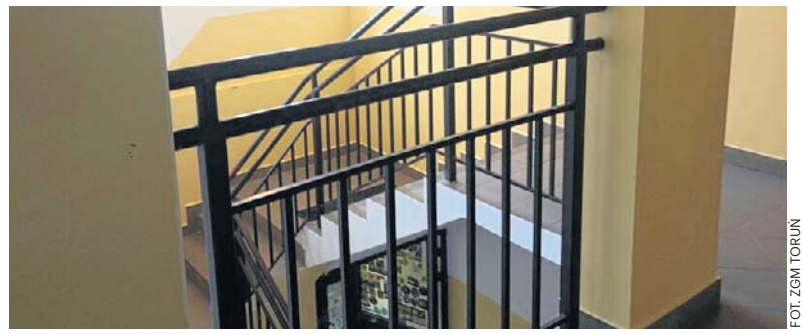
©℗

INICJATYWY

Lokatorzy wyremontowali sami klatki schodowe

Małgorzata Oberlan

Klatki schodowe w gminnym budynku przy ulicy Okólnej 11 to już kolejne w Toruniu wyremontowane przez lokatorów. I dobrych zmian to nie koniec - kolejne takie lokatorskie remonty dzieją się dalej.



FOT. ZGM TORUŃ

Tak wygląda świeżo wyremontowana klatka schodowa w budynku ZGM przy ul. Okólnej 11 w Toruniu

Mieszkańcy tego komunalnego domu na Podgórzu wzięli sprawy w swoje ręce.

- Udowodnili, że wspólnymi siłami można diametralnie zmienić swoje najbliższe otoczenie. Lokatorzy z własnej inicjatywy chwycili za wałki oraz pędzle i odnowili klatki schodowe. Wspólna praca stała się także doskonałą okazją do sąsiedzkiej integracji - relacjonuje ZGM w Toruniu.

Całą akcję toruński ZGM poparł, przekazując mieszkańcom niezbędne materiały malarskie. Dzięki temu zniszczone ściany i lamperie zyskały zupełnie nowy blask. Z przeszłości zostały zdjęcia, obrazujące smutne widoki klatek schodowych przed remontem. Dziś to już tylko wspomnienie. Lokatorzy zadbali nawet o kwiaty na klatkach i inne dekoracje.

- To nie koniec dobrych wiadomości z toruńskich podwórek. Kolejne pozytywne zmiany zachodzą właśnie w budynku przy ul. Mickiewicza 148. Mieszkańcy podjęli tam intensywne prace remontowe kolejnej już klatki schodowej. Remont realizowany jest w ramach projektu „Wygrana Rodzina – model toruński" - przekazuje ZGM w Toruniu.

W tym przypadku również kluczem do sukcesu okazała się współpraca: ZGM dostarczył niezbędne materiały, a za same prace odpowiadają niezwykle zaangażowani mieszkańcy. Lokatorzy realizują zadanie z zachowaniem należytej staranności, dbając o każdy, nawet najmniejszy detal.

Przypomnijmy, że to już kolejna taka akcja lokatorów w dawnych koszarach przy ul. Mickiewicza. O pierwszej tak pięknie wyremontowanej klatce w tym gminnym kompleksie z pruskiego muru „Nowości" szeroko pisały w sierpniu br.

- Odświeżone wnętrza pachnące nowością, a ściany odzyskują dawny blask. Takie inicjatywy pokazują, że dbając o wspólne dobro, można tworzyć przyjazną i estetyczną okolicę.

Przypomnijmy, że „Wygrana rodzina - model toruński" to projekt prowadzony przez MOPR w Toruniu, którego liderem jest Toruńskie Centrum Usług Społecznych, a partnerem CISTOR.

Jak sama nazwa wskazuje, celem projektu jest wzmocnienie rodzin. Wybrano kilkanaście rodzin z rejonów miasta, które wymagają wsparcia. Chodzi o uruchomienie rodzinnej siły i sąsiedzkiej samopomocy - na trwałe.

Projekt realizowany będzie do 2028 roku w ramach unijnego programu. Źródła finansowania to Europejski Fundusz Społeczny Plus i budżet państwa. To dzięki temu projektowi np. lokatorzy remontują klatki schodowe przy ul. Mickiewicza.©℗

Z PIERWSZEJ STRONY

Konsolidacja podmiotów leczniczych to szansa na rozwój - uważa toruński zespół

Marek Nienartowicz

Rekomendowana przez zespół konsolidacja placówek ochrony zdrowia wpisuje się w aktualne zalecenia Ministerstwa Zdrowia w zakresie łączenia podmiotów leczniczych w celu tworzenia silniejszych organizacyjnie jednostek.

Ministerstwo Zdrowia wspiera konsolidacje podmiotów leczniczych finansowo. W uruchomionym 1 lipca Funduszu Medycznym jest na ten cel 1,15 miliarda złotych. Placówki objęte konsolidacją mogą zdobyć do 70 mln zł - na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego oraz inwestycje w infrastrukturę (z pokryciem przez państwo całości wydatków). O wsparcie mogą ubiegać się te podmioty lecznicze, które udokumentują podjęcie decyzji o połączeniu nie później niż do 31 marca 2027 roku.

Obawy o ZP-O

Obawy o przyszłość ZP-O wyraziły rodziny i opiekunowie pacjentów - w skierowanym kilka dni temu do Rady Miasta Torunia piśmie.

- Konsolidacja pozwoli na wprowadzenie zmian organizacyjnych, które umożliwią utworzenie 30 dodatkowych łóżek opieki długoterminowej w ZP-O. To rozwiązanie skróci czas oczekiwania na miejsce w placówce i zwiększy wsparcie dla rodzin, które nie są w stanie samodzielnie zapewnić całodobowej opieki ciężko chorym bliskim.

Konsolidacja miejskich podmiotów leczniczych oraz wspólny wniosek o dofinansowanie z Funduszu Medycznego to dla Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego to - zdaniem zespołu rekomendującego konsolidację - szansa na rozwój. Dyrekcja ZP-O zgłosiła do projektu zadania inwestycyjne o łącznej wartości aż 12 mln zł.

- Istotną zmianą będzie zwiększenie dostępności opieki. Plan przewiduje wykorzystanie zwolnionych pomieszczeń ZP-O na 19 miejsc opieki długoterminowej oraz utworzenie kolejnych 11 miejsc w pomieszczeniach po kuchni. To łącznie 30 dodatkowych miejsc, których uruchomienie ma pomóc skrócić kolejki i umożliwić objęcie opieką większej liczby potrzebujących. Przygotowanie tych miejsc musi obejmować zapewnienie personelu, wyposażenia i finansowania świadczeń. Zgłoszony pakiet inwestycyjny o wartości 12 mln zł obejmuje również modernizację oddziałów nr 1 i 3 - wylicza Marcin Centkowski.

Zespół rekomendujący konsolidację wskazuje, że utworzenie nowych miejsc oznacza realne skrócenie czasu oczekiwania na przyjęcie w ZP-O. Obecnie w kolejce do przyjęcia do tej placówki czeka około 300 osób.

- Rodziny zyskują gwarancję, że ich bliscy przebywają w zmodernizowanym, bezpiecznym ośrodku o najwyższych standardach opieki i żywienia. Co równie istotne, jeden ośrodek zarządzania i pełna koordynacja świadczeń ze szpitalem dają rodzinom spokój i pewność ciągłości opieki - dodaje Marcin Centkowski.

Co dalej?

Jaki będzie ciąg dalszy prac nad konsolidacją trzech placówek? Formalne icj połączenie wymaga uchwały Rady Miasta Torunia. Jej projekt zostanie skierowany do zaopiniowania przez organizacje związkowe oraz rady społeczne placówek. Równolegle Specjalistyczny Szpital Miejski przygotowuje wniosek o dofinansowanie inwestycji z Funduszu Medycznego.

Po zakończeniu konsultacji i uzyskaniu wymaganych opinii Rada Miasta Torunia będzie mogła podjąć uchwałę o połączeniu podmiotów. Jej akceptacja wydaje się przesądzona. Większość w RMT ma wspierający prezydenta Gulewskiego (Koalicja Obywatelska) klub KO. Za konsolidacją opowiedzą się radni klubu Wspólny Toruń, jest prawdopodobne, że także ci z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Pierwszy kwartał 2027 roku ma być okresem przygotowania integracji placówek: wspólnych procesów administracyjnych, systemów informatycznych oraz rozwiązań zapewniających stabilność organizacyjną i finansową podmiotu.©℗

eprasa.pl 6d16d0dd8d

ZABYTKI

Katarzynka - wielka historia na uboczu z szansą na powrót do świetności

Dzięki unijnej dotacji zostanie uratowana podmiejska posiadłości burmistrza, który pod koniec XVIIII wieku walczył o utrzymanie Torunia przy Polsce. Zapisał się w historii jako polityk, a także naukowiec, księgarz i wydawca gazety.

Szymon Spandowski



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Po rewitalizacji zabudowań Katarzynki i zagospodarowaniu parku będzie to naprawdę piękny kawałek historii

Uczciwie mówiąc, w Toruniu trudno być eurosceptykiem. Szczególnie jeśli chodzi o ratowanie zabytków i dziedzictwa. Dzięki unijnej dotacji z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, zostanie uratowana podmiejska posiadłości burmistrza, który pod koniec XVIIII wieku walczył o utrzymanie Torunia przy Polsce. Zapisał się w historii jako polityk, a także naukowiec, księgarz i wydawca gazety, która jako pierwsza w Polsce systematycznie publikowała wyniki obserwacji meteorologicznych.

Badając kawałek konstrukcyjnego drewna specjaliści są w stanie ustalić rok wycinki drzewa, z którego belka została zrobiona. Miejsce i warunki, w jakich to drzewo rosło, a także ile lat miało, gdy trafiło pod topór. Z cegłami jest trochę trudniej. Łatwo jest odróżnić cegłę gotycką od późniejszych produkcji. Tu również można się zadumać nad historią patrząc na wypalone w glinie ślady ludzkich palców, bądź odciski łap zostawionych na schnących cegłach przez zwierzęta. Ale żeby tak powiedzieć, że dana cegła powstała tu, później trafiła tam, a następnie gdzie indziej, by po kilku stuleciach wylądować przed oczami człowieka, który nad jej wędrówką się zadumał?

Bo zdarzają się sytuacje, gdy na widok gotyckiej cegły może człowieka zamurować. Skąd na przykład taki budulec znalazł się na starej toruńskiej Dębowej Górze?! Bo się znalazł. Osiedle ludzi zepchniętych przez wielki kryzys na margines zaczęło tam powstawać w latach międzywojennych, ze wszystkiego co było pod ręką, a w tych piaskach gotyckie cegły nie leżały.Trafiły na Dębową Górę z folwarku Katarzynka.

O majątku przy Kociewskiej już pisaliśmy. Przez jakieś 10 lat staraliśmy się poruszyć różne sumienia, by uratować opuszczone budynki przed zniszczeniem. Tłumaczyliśmy, że folwark założył niezwykle dla miasta zasłużony XVIII-wieczny burmistrz Samuel Luter Geret. Od jego nazwiska zresztą majątek był nazywany Geretowem. Wybitny pomorski historyk, ksiądz Alfons Mańkowski, w artykule „Imiona i nazwiska rodzinne a nazwy miejscowe: przyczynki do genezy nazw miejscowych zachodniopruskich od 17. do 19. wieku", który ukazał się w „Roczniku Towarzystwa Naukowego w Toruniu" wydanym w 1912 roku wspomniał, że stało się to w 1791 roku. Katarzynka również jest nazwą głęboko zakorzenioną, pochodzi od imienia żony burmistrza. O tym m.in. wspominała „Gazeta Toruńska" w lutym 1912 roku.

Budynek dworu pochodzi z XVIII wieku. Historyk sztuki Piotr Kożurno, który miał okazję bacznie przyjrzeć się jego murom uważa, że fundamenty mogą być starsze, ale o gotyku nie wspominał. Zatem skąd się tam wzięły gotyckie cegły, z których – co mówili nam świadkowie zbudowany był jeden z rozebranych później budynków gospodarczych? Podobno pochodziły one z rozbieranych murów miejskich. Być może, ale to tylko hipoteza, zostały powtórnie użyte do odbudowy budynków folwarku po wielkim pożarze w 1886 roku.

„Trzy pożary nawiedziły dziś nasze miasto - poinformowała na początku maja „Gazeta Toruńska". - Nasamprzód spłonęły doszczętnie dom i budynki gospodarcze p. Muelera na Katarzynce. Inwentarz uratowano".

Swoją drogą właściciel, mimo niemieckiego nazwiska, był Polakiem. W 1881 roku toruński dziennik, dla którego w walce o polskość twierdzą był każdy próg, wymienił 382-hektarową Katarzynkę pana Mylera jako majątek polski. Później majątek przechodził z rąk do rąk. Działo się tak aż do grudnia A. D. 1906.

„Katarzynka, 680 mórg obszaru, przeważnie ziemia piaszczysta, przeszła za 118,500 marek na własność miasta - poinformowała wtedy „Gazeta". - Później, po wybudowaniu dworca kolejowego na Mokrem, miasto zamierza dobra te podzielić i rozsprzedać jako działki budowlane".

Zaczęliśmy opowieść od gotyckich cegieł, ale w Toruniu w zasadzie wszystko się od gotyckich cegieł zaczyna. To nasze dziedzictwo. I historii można z tych cegieł wydobyć mnóstwo, tylko trzeba o nie dbać. Na szczęście czasy niepewności o przyszłość Katarzynki należą już do przeszłości. Jak już wcześniej informowaliśmy, wiekowe nieruchomości przejęło Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, a dzięki 3,5-milionowej dotacji unijnej z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, mogło ruszyć zabytkowi na odsiecz.

- W miejscu, które przez lata pozostawało nieużytkowane i stopniowo niszczało, powstanie nowoczesny Ośrodek Edukacji Ekologicznej MPO. Będzie to przestrzeń służąca mieszkańcom, dzieciom, młodzieży, organizacjom społecznym oraz wszystkim osobom zainteresowanym tematyką ochrony środowiska, gospodarki o obiegu zamkniętym oraz zrównoważonego rozwoju - wyjaśnia prezes MPO Joanna Pepłowska. - Jednym z najważniejszych założeń przedsięwzięcia jest zachowanie historycznego charakteru zespołu folwarcznego oraz odtworzenie jego dawnego klimatu. Rewitalizacja prowadzona będzie z poszanowaniem wartości zabytkowych obiektu oraz w ścisłej współpracy ze służbami konserwatorskimi. W odrestaurowanym budynku dawnego dworku powstaną sale edukacyjne i warsztatowe przeznaczone do prowadzenia zajęć, wykładów, spotkań poświęconych ekologii, gospodarce odpadami, recyklingowi i odpowiedzialnemu korzystaniu z zasobów naturalnych. Obiekt stanie się miejscem wymiany wiedzy i doświadczeń, a także platformą dialogu pomiędzy mieszkańcami, ekspertami oraz instytucjami zajmującymi się ochroną środowiska. Nowe życie zyska również historyczny budynek stajni. W jego wnętrzach planowane są ekspozycje i wystawy przybliżające historię dawnego folwarku oraz prezentujące zagadnienia związane z ekologią i działalnością MPO. Górna kondygnacja budynku zostanie przeznaczona na potrzeby funkcjonowania i obsługi ośrodka.

Udało się, a przecież tak niewiele brakowało, aby jeden z ostatnich toruńskich folwarków przestał istnieć.

- Zakres inwestycji wykracza jednak daleko poza same budynki. Integralną częścią projektu będzie stworzenie nowego założenia parkowego nawiązującego do historycznego układu przestrzennego dawnego folwarku - dodaje Joanna Pepłowska. - Projekt przewiduje liczne nasadzenia drzew, krzewów i roślinności charakterystycznej dla tego typu założeń, odtworzenie historycznego oczka wodnego oraz budowę ścieżki edukacyjnej. Powstanie w ten sposób atrakcyjna przestrzeń rekreacyjna, umożliwiająca zarówno wypoczynek, jak i poznawanie lokalnej historii oraz przyrody. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, jako inwestor przedsięwzięcia, posiada już zatwierdzony Projekt Architektoniczno-Budowlany, Projekt Zagospodarowania Terenu wraz z wymaganymi uzgodnieniami oraz prawomocnym pozwoleniem na budowę. Obecnie realizowany jest jeden z najważniejszych etapów przygotowawczych, obejmujący opracowanie dokumentacji technicznej i wykonawczej dla budynków oraz przyszłego założenia parkowego. Na terenie obiektu prowadzone są odkrywki i szczegółowe badania konserwatorskie pozwalające określić historyczne elementy zabudowy i sposób ich zachowania lub odtworzenia.

Jest o co się starać, bo mury folwarku mogły być świadkami wydarzeń o wielkim znaczeniu dla Torunia. Samuel Luter Geret przeciwstawiał się rozbiorowym zakusom króla pruskiego, walczył o utrzymanie miasta przy Polsce. Zapisał się w historii Torunia jako polityk, a także naukowiec, księgarz i wydawca gazety, która jako pierwsza w Polsce systematycznie publikowała wyniki obserwacji meteorologicznych. Był częstym gościem na dworze króla Stanisława Augusta, monarcha podarował mu zresztą swój portret namalowany przez Bacciarellego. Portret jest jednym z najcenniejszych obrazów w kolekcji Muzeum Okręgowego, był również w 1914 roku ofiarą jednej z najbardziej zuchwałych kradzieży w dziejach tej placówki. na szczęście portret udało się odzyskać.

- Równolegle przygotowywane jest specjalistyczne opracowanie historyczno-naukowe. Jego celem jest możliwie najwierniejsze odtworzenie historycznego wyglądu folwarku oraz ustalenie zmian, jakie zachodziły w obiekcie na przestrzeni lat - mówi prezes Pepłowska.

Projekt powinien być gotowy do końca tego roku. Zakończenie całej inwestycji jest planowane na rok 2028.©℗

eprasa.pl 6d16d0dd8d

BIZNES

ZUS ujawnia wyniki kontroli w firmach. Szokująca skala nieprawidłowości w naszym regionie!

Agnieszka Domka-Rybka

Niepokojące dane z ZUS. Aż 95 procent kontroli w firmach naszego regionu, czyli niemal każda, wykazała uchybienia. Gdzie biznes ma najwięcej grzechów na sumieniu? Są to firmy transportowe, pośrednictwa pracy i ochroniarskie.



FOT. APIXABAY.COM

Uwagę ZUS zwracają branże, charakteryzujące się dużą rotacją pracowników, jak np. usługi ochroniarskie, gdzie jest sporo błędów

Od stycznia do sierpnia pracownicy ZUS przeprowadzili ponad 20,5 tys. kontroli płatników składek. W skali kraju nieprawidłowości wykryli w ponad 90 proc. z nich. W blisko 15,7 tys. przypadków miały one wymiar finansowy, a łączny efekt kontroli wyniósł 373,3 mln zł. Największą część tej kwoty, bo 360,6 mln zł, stanowiły ustalenia związane z nieprawidłowym naliczaniem składek na ubezpieczenia społeczne.

- Kolejne 12,7 mln zł dotyczyło uchybień związanych z naliczaniem lub rozliczaniem świadczeń z ubezpieczeń społecznych - informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Najwyższą skuteczność kontroli w kraju odnotowano w naszym regionie. Od stycznia do sierpnia inspektorzy ZUS przeprowadzili tu ponad 1,3 tys. kontroli, a naruszenia stwierdzili w 94,8 proc. z nich. Na kolejnych miejscach znalazły się Śląskie ze skutecznością na poziomie 93 proc. oraz Zachodniopomorskie – 91,4 proc.

Efekt finansowy kontroli przeprowadzonych w Kujawsko-Pomorskiem wyniósł 14,7 mln zł, z czego 14,1 mln zł dotyczyło nieprawidłowego naliczania składek, a 600 tys. zł – uchybień związanych z naliczaniem lub rozliczaniem świadczeń.

Jeszcze kilka lat temu ZUS przeprowadzał rocznie około 60 tys. kontroli. W 2017 r. było ich ponad 60,8 tys., a rok później blisko 59 tys. Dziś kontroli jest znacznie mniej, ale są zdecydowanie skuteczniejsze. W 2017 r. nieprawidłowości stwierdzano w 65 proc. przypadków, obecnie – w ponad 90 proc.

To efekt konsekwentnego odchodzenia od szeroko zakrojonych działań kontrolnych na rzecz precyzyjnego typowania podmiotów. ZUS wykorzystuje informacje zgromadzone w swoich systemach, analizę danych oraz modele ryzyka. Dzięki temu inspektorzy kontroli ZUS sprawdzają przede wszystkim te podmioty, w których prawdopodobieństwo wystąpienia nieprawidłowości jest największe.

Zmianę podejścia widać również w wynikach finansowych. W 2017 r. średni wynik finansowy przypadający na jedną kontrolę wynosił ok. 6 tys. zł. Obecnie jest to ponad 18 tys. zł: trzykrotnie więcej niż dziewięć lat temu.

- Dane za 8 miesięcy 2026 r. pokazują, że skuteczna analiza ryzyka pozwala ograniczać liczbę kontroli przy jednoczesnym zwiększaniu ich skuteczności - mówi Szymon Kasprowski, główny inspektor kontroli ZUS. - Dzięki temu działania kontrolne koncentrują się przede wszystkim tam, gdzie ryzyko wystąpienia nieprawidłowości jest największe.

Wykrywane nieprawidłowości dotyczą często zbiegu tytułów do ubezpieczeń społecznych, zaniżania podstaw wymiaru składek, nieprawidłowego rozliczania osób pracujących dla własnego pracodawcy oraz wykorzystywania różnych form zatrudnienia, aby ograniczyć obciążenia składkowe.

Szczególną uwagę ZUS zwraca na rynek pracy platformowej, gdzie pojawiają się skomplikowane modele zatrudnienia, a także na branże charakteryzujące się dużą rotacją pracowników i dużym wykorzystaniem umów cywilnoprawnych. Nieprawidłowości szczególnie często występowały w transporcie międzynarodowym, działalności związanej z zatrudnieniem i pośrednictwem pracy oraz w usługach ochroniarskich. ©℗

Z PIERWSZEJ STRONY

Toruński Uniwersytet Trzeciego Wieku zainaugurował nowy rok akademicki. Jego społeczności marzy się własna siedziba

Marek Nienartowicz

Toruński Uniwersytet Trzeciego Wieku ma około 1200 słuchaczy. Uczestniczą oni w zajęciach 28 sekcji.


FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Toruński Uniwersytet Trzeciego Wieku zainaugurował nowy rok akademicki w Auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

To między innymi sekcje: naukowa, kultury i nauki, pilates, językowa, komputerowa, obsługi smartphone'a, kilka plastycznych, rękodzieła, poetycka, turystyczna, nordic walking, rowerowa, gimnastyki w wodzie, brydżowa, gry w kanastę, taneczna, jogi, fotograficzna, wydawnicza oraz chór Melodia.

- Od początku naszej działalności przyświeca nam motto prof. Haliny Szwarc, twórczyni ruchu Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Polsce: „Dodawać życia do lat, a nie tylko lat do życia". Te słowa to drogowskaz wyznaczający kierunek wszystkich podejmowanych działań. Wierzymy, że dojrzałość jest czasem nowych możliwości, odkrywania pasji, zdobywania wiedzy, budowania relacji i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Dlatego nieustannie rozwijamy naszą ofertę edukacyjną, kulturalną, rekreacyjną, prozdrowotną i obywatelską, odpowiadając na zmieniające się potrzeby i oczekiwania współczesnych seniorów - podkreśla Hanna Osińska.

Jednym z najważniejszych kierunków rozwoju TUTW jest budowanie i umacnianie więzi międzypokoleniowych.

- Od kilku lat z powodzeniem współpracujemy z młodzieżą, pokazując, że spotkanie różnych pokoleń może być źródłem wzajemnej inspiracji, wiedzy i radości. Przygotowane wspólnie z grupą teatralną III Liceum przedstawienie udowodniło, że różnica wieku nie stanowi przeszkody we wspólnym tworzeniu. Przeciwnie: pasja do teatru, muzyki i tańca potrafi skutecznie połączyć ludzi niezależnie od wieku. Z okazji Dnia Dziecka gościliśmy z kolei ucznia Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu, który poprowadził interesujący wykład pt. "Druk 3D – zabawa i rozwój" - mówi Hanna Osińska.

Warto wspomnieć, że słuchacze TUTW coraz częściej „wychodzą w miasto". Z inicjatywy sekcji malarskiej TUTW powstał Plac Artystyczny, funkcjonujący przy Bramie Żeglarskiej, przy Zaułku Prosowym oraz na Bulwarze Filadelfijskim. To miejsca prezentacji twórczości, wymiany doświadczeń i dzielenia się artystyczną pasją. W przedsięwzięciu uczestniczy również młodzież, prezentując nowoczesne techniki artystyczne i własne spojrzenie na sztukę.

- Coraz większą rolę odgrywa także aktywność społeczna i wolontariacka naszych słuchaczy. Seniorzy angażują się w organizację wydarzeń, wspierają inicjatywy miejskie, uczestniczą w akcjach charytatywnych i obywatelskich, a także podejmują działania na rzecz lokalnej społeczności. W ten sposób każdego dnia udowadniają, że osoby starsze są niezwykle ważnym kapitałem społecznym - podkreśla Hanna Osińska.

TUTW ma w planach rozwijanie współpracy z uniwersytetami trzeciego wieku z województwa kujawsko-pomorskiego oraz z innych regionów Polski.

Toruński Uniwersytet Trzeciego Wieku w zakresie naukowym i organizacyjnym współpracuje z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, na podstawie zawartego porozumienia.

TUTW ma siedzibę w budynku dawnej uniwersyteckiej stołówki przy ulicy Gagarina 37, gdzie obecnie funkcjonuje Wydział Teologiczny UMK.

- Marzeniem całej społeczności TUTW pozostaje własna siedziba. Z roku na rok zwiększa się liczba sekcji. Dotkliwie odczuwamy brak odpowiedniej liczby pomieszczeń do prowadzenia zajęć. Stałe miejsce działalności pozwoliłoby stworzyć prawdziwe centrum aktywności senioralnej: przestrzeń sprzyjającą integracji, edukacji, działalności artystycznej, rozwijaniu zainteresowań, spotkaniom międzypokoleniowym oraz realizacji projektów społecznych i międzynarodowych - dodaje Hanna Osińska.

Szczegółowe informacje na temat działalności TUTW i rekrutacji do niego znajdują się na stronie internetowej tutw.umk.pl. Zapisy do TUTW prowadzone są w jego biurze, mieszczącym się na Wydziale Teologicznym UMK przy ulicy Gagarina 37, pokój nr 14 . Czynne jest w poniedziałki w godzinach 10-13, a w środy - 13-15. ©℗

eprasa.pl 6d16d0dd8d

FILM

Trwa konkurs „Historia w kadrze” dla uczniów z Kujawsko-Pomorskiego

Joanna Maciejewska

„Historia w kadrze” to konkurs dla uczniów z województwa kujawsko-pomorskiego. Wystarczy nagrać króciutki filmik lub animację opowiadającą o miejscu, wydarzeniu czy osobie związanej z naszym regionem. Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne. Prace można nadsyłać do 15 października.

Aby wziąć udział w konkursie trzeba nagrać krótki filmik w języku polskim. Poza warstwą wizualną powinien zawierać treści merytoryczne i narracyjne. Jury oceniać będzie: oryginalność i kreatywność, walor artystyczny oraz przekaz historyczny.

Uczestnik konkursu nagrywa 3-6 minutowy film bądź animacje w którym opowiada o miejscu, obiekcie, wydarzeniu, osobie, budowli związanej z historią lokalną z terenu województwa kujawsko-pomorskiego - informują organizatorzy konkursu.

Prace można zgłaszać indywidualnie lub grupowo. Zespoły nie mogą liczyć więcej, niż pięciu uczniów. Można zgłosić tylko jedną pracę. Co istotne, na konkurs można wysyłać prace, które nie były wcześniej publikowane i zgłaszane na inne konkursy.

Warto też pamiętać, że film zgłaszany na konkurs nie może stanowić reklamy produktów lub producentów.

Termin składania prac konkursowych upływa w czwartek 15 października 2026 roku. Pracę konkursową należy przekazać organizatorowi poprzez udostępnienie zasobu w chmurze internetowej za pomocą narzędzia Google Drive, WeTransfer lub podobnego.

Adres e-mail, pod który należy udostępniać zasoby: historiawkadrze@kujawsko-pomorskie.pl.

Więcej informacji można uzyskać również w Departamencie Edukacji pod nr telefonu: 668 506 915. Kontaktować się można również e-mailowo: historiawkadrze@kujawsko-pomorskie.pl.

Na zwycięzców konkursu „Historia w kadrze” czekają atrakcyjne nagrody od 1500 złotych za pierwsze miejsce.

Organizatorem konkursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego. ©℗

TV TORUŃ

14 PAŹDZIERNIKA

10.00 Aktualności Toruńskie
10:20 Rozmowa dnia
10:35 Pogoda dla Torunia
10:40 Serwis sportowy
10:45 Złote gody- październik
11:05 Dziedzictwo i co dalej?- rewitalizacja zabytków techniki
11:25 Joga- Krzysztof Dąbrowski (6)
12:00 Powtórka programu
14:00 Oferty TV Toruń
15:00 Hokej: KH Energa- Unia Oświęcim
16:55 ZUS bliżej Ciebie (13)
17:10 7 dni sportu
17:30 Na ratunek zabytkom
17:45 Aktualności Toruńskie
18:05 Rozmowa dnia
18:20 Pogoda dla Torunia
18:25 Serwis sportowy
18:30 Dziedzictwo i co dalej?- rewitalizacja zabytków techniki
18:50 Magazyn Kujawsko-Pomorski
19:10 Biegowe 360
19:25 Złote gody- październik
19:45 Na ratunek zabytkom
20:00 Aktualności Toruńskie
20:20 Rozmowa dnia
20:35 Pogoda dla Torunia
20:40 Serwis sportowy
20:45 Magazyn Kujawsko-Pomorski
21:05 7 dni sportu
21:25 Nasze Sprawy- SM Zieleniec
21:45 Aktualności Toruńskie
22:05 Rozmowa dnia
22:20 Pogoda dla Torunia
22:25 Serwis sportowy
22:30 Hokej: KH Energa- Unia Oświęcim
23:55 Oferty TV Toruń



FOT. TV TORUŃ

Złote gody to wyjątkowy jubileusz

Złote Gody to uroczyste obchody 50. rocznicy zawarcia małżeństwa. Jest to wyjątkowy jubileusz, będący symbolem trwałości związku, miłości, wierności i wzajemnego szacunku małżonków.

Z tej okazji pary często otrzymują życzenia od rodziny i przyjaciół, a w Polsce także Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Uroczystości Złotych Godów są okazją do wspomnień, podsumowania wspólnie przeżytych lat oraz świętowania w gronie najbliższych.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu: Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03

Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2, tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

REKLAMA 0111586162



eprasa.pl 6d16d0dd8d

FOKUS

• **Dzisiaj** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 7,11 zł, benzyny 98 – 8,01 zł, a oleju napędowego – 7,98 zł

INTERNET

Senackie komisje za szybszym wejściem w życie ustawy wdrażającej DSA

Senackie komisje poparły wczoraj poprawki do ustawy umożliwiającej blokowanie nielegalnych treści w internecie. Jedna z nich pozwoli na skrócenie vacatio legis z sześciu do trzech miesięcy

oprac. Karolina Wrońska

We wtorek, podczas wspólnego posiedzenia senackich komisji infrastruktury oraz kultury i środków przekazu, procedowano przygotowaną przez Ministerstwo Cyfryzacji nowelizację ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw, która wdraża w Polsce Akt o usługach cyfrowych (Digital Service Act – DSA).

Podczas posiedzenia senatorka KO Halina Bieda zgłosiła trzy zaakceptowane przez stronę rządową poprawki – jedna z nich dotyczyła skrócenia okresu vacatio legis z sześciu do trzech miesięcy, inna – rozszerzenia prawa natychmiastowej wykonalności usuwania treści w przypadku, gdy ktoś przyjmuje zlecenia zabójstwa i informuje o tym w internecie, chce doprowadzić człowieka do targnięcia się na własne życie albo stosuje groźbę bezprawną.

Pozostałe poprawki – w tym zgłoszone przez Biuro Legislacyjne – miały charakter techniczny.

Wszystkie propozycje uzyskały akceptację członków komisji. Teraz będzie się do nich musiał odnieść Senat na plenarnym posiedzeniu, które rozpocznie się w środę.

Po posiedzeniu komisji wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski zrelacjonował jej przebieg w rozmowie z dziennikarzami.



FOT. RADEK PIETRUSZKA

Gawkowski: Podajemy rękę prezydentowi, mówiąc: chcemy, aby ta ustawa została podpisana, bo to bezpieczeństwo dla obywateli

Podkreślił, że obydwie poprawki idą w kierunku, o którym szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki mówił na ostatnim posiedzeniu plenarnym Sejmu, czyli właśnie o wprowadzeniu natychmiastowej wykonalności w przypadku pojawiania się najcięższych przestępstw oraz skróceniu vacatio legis.

– Podajemy rękę prezydentowi, mówiąc: chcemy, aby ta ustawa została podpisana, bo to bezpieczeństwo dla obywateli – podkreślił Gawkowski.

Na rzecz proponowanych zmian – jak dodał – przemawia też to, co działo się w ostatnich tygodniach. Podkreślił zarazem, że „brak podpisu pod tą ustawą będzie wzięciem odpowiedzialności przez prezydenta za to, że pojawiają się nielegalne treści".

Wicepremier wskazał, że obecne narzędzia są niewystarczające do szybkiego zarządzania sytuacjami kryzysowymi.

Nowelizacja ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw została uchwalona przez Sejm na ostatnim posiedzeniu. Decyzję o przyspieszeniu prac podjęto po ubiegłotygodniowych atakach w szkołach w Leszczydole-Nowinach i Ostrołęce.

Zgodnie z nowelizacją sądy i właściwe organy będą mogły wydawać nakazy dotyczące treści w internecie. Chodzi o sytuacje, gdy w sieci pojawiają się treści niezgodne z prawem, np. związane oszustwami internetowymi, kradzieżą tożsamości, handlem ludźmi, propagowaniem ustrojów totalitarnych, sprzedażą podróbek oraz nielegalnym handlem towarami.

Dostawcy usług internetowych, w tym np. platformy internetowe, będą musieli blokować wskazane w decyzjach organów treści, ale użytkownicy, których treści ograniczono, będą mogli złożyć wniosek o przywrócenie dostępu – jeśli doszło do błędnej blokady. Przed złożeniem wniosku do organu konieczne będzie skorzystanie z systemu zgłaszania treści u dostawcy usługi.

Akt o usługach cyfrowych (DSA) jest pierwszą na świecie regulacją cyfrową, która nakłada na firmy w całej UE odpowiedzialność za treści zamieszczane na ich platformach. W całości obowiązuje w krajach członkowskich od 17 lutego 2024 r. Artykuły 9. i 10. DSA wskazują, że państwowe organy sądowe i administracyjne mogą nakazywać dostawcom blokowanie treści w internecie. **PAP**

WARSZAWA

Premier o bezpieczeństwie granicy wschodniej

oprac. Jan Nowaczyk

Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia i Polska – wszyscy dźwigamy na barkach odpowiedzialność za bezpieczeństwo granicy wschodniej – powiedział premier Donald Tusk.

Premier Tusk spotkał się wczoraj z Mindaugasem Sinkevicziusem, szefem litewskiego rządu. Premierzy rozmawiali m.in. o bezpieczeństwie regionu i zbliżającej się prezydencji Litwy w Radzie UE.

Szef polskiego rządu ocenił po spotkaniu, że w „najważniejszych kwestiach geopolitycznych", w tym m.in. jedności Unii Europejskiej i NATO czy agresji rosyjskiej, między Polską a Litwą „nie ma nawet najmniejszej szczeliny na jakiekolwiek nieporozumienia czy różnice zdań". Jest to – jak zauważył – ważne pod kątem budowania bezpiecznej wschodniej flanki. – Litwa, podobnie jak Łotwa, Estonia, Finlandia i Polska, wszyscy dźwigamy na barkach odpowiedzialność za bezpieczeństwo granicy wschodniej – powiedział polski premier. **PAP**

EDUKACJA

Wskazówki dla szkół. Jak reagować na zagrożenia

oprac. Jan Nowaczyk

MEN przekazało szkołom materiały dotyczące reagowania na zagrożenia w związku z ostatnimi wydarzeniami na Mazowszu.

Przekazane materiały obejmują instrukcję postępowania w razie ataku z użyciem niebezpiecznego narzędzia, przygotowaną we współpracy z MSWiA, MON i Rządowym Centrum Bezpieczeństwa. Są dostępne na stronie resortu edukacji. MEN przekazało też wskazówki dla nauczycieli, jak rozmawiać z uczniami i rodzicami po sytuacjach kryzysowych.

We wszystkich województwach odbyły się też narady kuratorów oświaty z dyrektorami szkół i placówek, poświęcone bezpieczeństwu i zasadom reagowania na zagrożenia. Łącznie uczestniczyły w nich 31 172 osoby.

We wtorek policja poinformowała, że po aktach przemocy w szkołach funkcjonariusze skontrolowali ponad 108 tysięcy placówek i zatrzymali 167 osób. **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

KO czeka na wyjaśnienia posła Kołodziejczaka

Rzecznik rządu, poseł KO Adam Szłapka, powiedział, że jeśli do klubu nie wpłyną wyjaśnienia posła Michała Kołodziejczaka ws. ubiegłotygodniowych doniesień, zostanie on wyrzucony. Dodał, że według procedury po zawieszeniu posłowi daje się „chwilę czasu" na wyjaśnienie. Wiceprzewodniczący, rzecznik dyscypliny i etyki klubu KO Tomasz Piotr Nowak poinformował PAP, że Michał Kołodziejczak jest zawieszony w prawach członka klubu na okres trzech miesięcy. – Oczekujemy na informację ze strony odpowiednich służb – dodał.
W miniony piątek Kanał Zero podał, że byłe współpracownice oskarżają b. wiceszefa resortu rolnictwa Michała Kołodziejczaka o przemocowe, agresywne zachowania oraz nakłanianie do zażywania substancji, „którą przedstawiał jako kokainę". Portal dodał, że poseł temu zaprzecza, twierdząc, że to pomówienia.

Prokuratura

Zarzuty za nawoływanie do zabójstwa

– Zatrzymany w poniedziałek 46-letni mężczyzna usłyszał we wtorek zarzuty nawoływania do zabójstwa i znieważenia premiera Donalda Tuska, marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego i dziennikarki TVP Info – przekazała szefowa Prokuratury Rejonowej w Obornikach Katarzyna Sill-Szułczyńska. Dodała, że mężczyźnie postawiono także zarzuty znieważenia posła Krzysztofa Paszyka, byłego prezydenta Lecha Wałęsy oraz wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza. – Zostanie teraz przesłuchany w charakterze podejrzanego – dodała prok. Sill-Szułczyńska. **PAP**



FOT. RADEK PIETRUSZKA

Odejście od zasad na rzecz załatwiania przez poszczególne państwa mniejszych albo większych interesów narodowych z Ameryką źle się skończy

WŁODZIMIERZ CZARZASTY, marszałek Sejmu

eprasa.pl 6d16d0dd8d

WATYKAN

Papież Leon XIV przybył do kliniki Gemelli na operację. Prosi o modlitwę

oprac. Alina Mazurska

Papież Leon XIV przybył wczoraj do rzymskiej kliniki Gemelli, w której podda się operacji usunięcia guzka z płuca. Watykan poinformował, że operacja odbędzie się tego samego dnia po południu.

Watykańskie biuro prasowe podało w komunikacie, że operację przeprowadzi zespół chirurgów klatki piersiowej pod kierunkiem profesora Stefano Margoritory.

Leon XIV będzie przebywać na 10. piętrze szpitala w skrzydle przylegającym do apartamentu papieskiego, który obecnie nie jest dostępny, bo trwa tam remont – podała włoska prasa.

Wcześniej Watykan poinformował, że po operacji 71-letni papież pozostanie w szpitalu około tygodnia. Do 20 października zostały zawieszone wszystkie papieskie audiencje.

W rejonie kliniki wprowadzono nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, w tym ochrony przed cyberprzestępcami poszukującymi poufnych danych. Obecne są policja, żandarmeria watykańska i ochrona szpitala. Wokół placówki medycznej zgromadziło się wiele osób, które pozdrawiały papieża w chwili jego przyjazdu.

O problemach zdrowotnych Leon XIV poinformował 11 października na zakończenie modlitwy Anioł Pański. – Najdrożsi, niedawno, podczas badań kontrolnych, lekarze wykryli u mnie niewielki, ograniczony guzek w płucu. Został on wykryty na bardzo wczesnym etapie i jest dobrze zlokalizowany – powiedział papież.

Metropolita Tokio, kardynał Tarcisio Isao Kikuchi, przekazał, że podczas niedawnej audiencji Leon XIV powiedział mu, że nie jest poważnie chory i czuje się dobrze. Papież dodał, że postanowił poddać się operacji jak najszybciej, by móc pojechać w listopadzie do Ameryki Południowej.

PAP



FOT. VATICAN NEWS

Papież Leon XIV zwrócił się do wiernych z prośbą o modlitwę

BUŁGARIA

Drony trafiły w dwa statki na Morzu Czarnym

oprac. Karolina Wrońska

– Dwa statki zostały wczoraj zaatakowane przez drony na Morzu Czarnym w pobliżu wybrzeża Bułgarii. Jeden z nich zatonął – poinformował premier kraju Rumen Radew.

Pierwszy ze statków, Chelsea 3, pływający pod banderą Malty, został trafiony trzema dronami powietrznymi około 33 kilometrów na wschód od miejscowości Bjała. Jednostka należąca do ukraińskiego armatora i zarejestrowana w Odessie płynęła z Turcji do Mołdawii. Wszystkich 15 członków załogi – siedmiu obywateli Ukrainy i ośmiu Azerbejdżanu – ewakuowano do portu w mieście Warna. Pięciu marynarzom udzielono pomocy medycznej w związku z prawdopodobnie niegroźnymi obrażeniami – przekazała agencja BTA.

Drugi statek został trafiony i zatonął około 31 km na wschód od miejscowości Krapec, położonej w północno-wschodniej Bułgarii. Premier zaznaczył, że uratowano jednego członka załogi zatopionej jednostki.

Rumen Radew zwołał nadzwyczajne posiedzenie rządowej Rady Bezpieczeństwa. Ataki na statki handlowe w bezpośrednim sąsiedztwie bułgarskich wód terytorialnych określił jako „absolutnie niedopuszczalne". Poinformował, że o incydentach powiadomiono przedstawicieli Bułgarii przy NATO i Unii Europejskiej oraz że zamierza rozmawiać na ten temat z sekretarzem generalnym Sojuszu Markiem Ruttem.

– Nie dysponujemy solidnymi i jednoznacznymi dowodami, które pozwoliłyby nam postawić zarzuty



FOT. TWITTER

Jedenaście osób uznano za zaginione po atakach dronów na dwa statki na Morzu Czarnym, w pobliżu wybrzeża Bułgarii

którejkolwiek ze stron – oświadczył premier. Zapowiedział jednak, że w związku z atakami wezwie na rozmowę rosyjską ambasadorkę Eleonorę Mitrofanową. Bułgaria zamierza również zabiegać o międzynarodową pomoc w ustaleniu pochodzenia dronów oraz wzmocnieniu nadzoru nad przestrzenią powietrzną państwa i jego obszarami morskimi.

– NATO będzie nadal ściśle współpracować z sojusznikami w regionie Morza Czarnego w związku z ostatnimi atakami na żeglugę handlową – zapewnił wczoraj sekretarz generalny Sojuszu Mark Rutte. Jak zaznaczył we wpisie na platformie X, o sprawie ataków na Morzu Czarnym rozmawiał z premierem Bułgarii Rumenem Radewem.

Rutte dodał, że NATO wzmocniło już swoją obecność na wschodniej flance i będzie nadal monitorować sytuację, w razie potrzeby dostosowując swoje działania w zakresie odstraszania i obrony.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen potępiła wczoraj ataki dronów na statki handlowe w pobliżu wybrzeża Bułgarii, podkreślając, że Morze Czarne stało się kolejnym frontem eskalacji wojny Rosji przeciwko Ukrainie.

„To niedopuszczalne" – napisała von der Leyen w serwisie X. Zaznaczyła, że ataki narażają życie członków załóg na poważne niebezpieczeństwo i zagrażają bezpieczeństwu na Morzu Czarnym.

Szefowa KE wyraziła solidarność z Bułgarią oraz podziękowała służbom ratunkowym za szybką reakcję. Podkreśliła również, że osoby odpowiedzialne za ataki powinny zostać pociągnięte do odpowiedzialności.

PAP

WĘGRY

Parlament uchylił część przepisów przeciw społeczności LGBT

oprac. Alina Mazurska

Węgierscy parlamentarzyści przegłosowali wczoraj uchylenie przepisów wymierzonych w społeczność LGBT, zawartych w ustawie o „ochronie dzieci" z 2021 r. i przyjętej przez posłów byłego premiera Węgier Viktora Orbana.

Parlament przyjął – stosunkiem głosów 139 do 51 – ustawę uchylającą przepisy, które od 2021 r. zakazywały omawiania kwestii homoseksualizmu i tożsamości płciowej w obecności osób niepełnoletnich, co uzasadniano „ochroną dzieci".

To pierwszy wyraźny sygnał zmiany polityki rządu w Budapeszcie wobec praw osób LGBT – zauważyła we wtorek agencja AFP. „Zniesienie ograniczeń w dostępie do treści dotyczących osób LGBT to z pewnością ważny i pozytywny krok naprzód" – powiedział agencji Tamas Dombos z organizacji Hatter Society, zajmującej się prawami mniejszości seksualnych.

Premier Peter Magyar przedstawił zmiany nie jako przywrócenie praw osób LGBT, lecz jako wzmocnienie ochrony dzieci, „niezależnie od orientacji seksualnej".

Ustawa zakłada m.in. działania przeciwko treściom dostępnym dla nieletnich, promującym przemoc seksualną, manipulację i wykorzystywanie. Nowe przepisy przewidują również ochronę dzieci w miejscach publicznych przed przekazami wizualnymi lub audiowizualnymi, które mogą mieć szkodliwy wpływ na ich rozwój fizyczny, intelektualny, emocjonalny lub moralny. **PAP**

FRANCJA

Licealiści kontynuują protesty. Uniwersytety zamknięte

oprac. Alina Mazurska

90 proc. wydziałów na uniwersytetach we Francji było wczoraj zablokowanych albo zamkniętych. We wtorek trwały protesty licealistów, wspieranych przez studentów i organizacje związkowe.

Wtorek był kolejnym dniem protestów licealistów, wspieranych przez studentów i związki zawodowe. W kilku miastach poza Paryżem rozpoczęły się zapowiedziane wcześniej demonstracje. W Marsylii, Lyonie, Nantes i Strasburgu do pochodów dołączyły tysiące uczestników.

W Paryżu odbyła się też demonstracja. Pochód zakończył się w rejonie niedaleko kancelarii premiera i ministerstwa edukacji.

Licealiści nadal żądają zawieszenia platformy Parcoursup, za pośrednictwem której prowadzona jest rekrutacja na studia. Uważają oni ten system za nieprzejrzysty. Postulaty dotyczą też wysokości dofinansowania liceów. Organizacja Związek Licealistów uważa, że niezbędne jest przeznaczenie 10 mld euro na potrzeby szkół średnich. Tymczasem w projekcie budżetu na 2027 rok rząd przewidział zwiększenie budżetu ministerstwa edukacji o 1,2 mld euro (do 64 mld euro).

W minionym tygodniu liczba liceów, w których uczniowie prowadzili blokady, była już niższa niż na początku protestów.

Prezydent Francji Emmanuel Macron zaapelował w poniedziałek, by akcje licealistów odbywały się „w spokoju" i „z respektem zarówno wobec osób, jak i mienia". **PAP**

eprasa.pl 6d16d0dd8d

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień.** Pobyt w DPS może kosztować fortunę! Kto może być zwolniony z opłat?

PROFILAKTYKA

Samobadanie piersi powinno stać się rutyną. Guzy nie zawsze oznaczają zmianę złośliwą

Istnieje wiele czynników ryzyka rozwoju raka piersi, a wśród najważniejszych można wymienić mutację genetyczną BRCA1 i BRCA2 oraz wiek powyżej 40. roku życia.

Agata Siemaszko

Rak piersi to podstępna choroba, na którą co roku w Polsce zapada ponad 19 tys. osób, z czego prawie 98 proc. stanowią kobiety. Niestety, ten typ nowotworu rocznie uśmierca blisko 5 tysięcy kobiet w naszym kraju. Wczesna diagnoza i rozpoczęcie leczenia dają duże szanse na całkowite wyleczenie.



FOT. LIGHTFIELDSTUDIOS/123RF

Rak piersi dotyka głównie kobiety między 50. a 70. rokiem życia, jednak coraz częściej rozpoznaje się go u młodszych osób

Rak piersi to najczęściej rozpoznawany nowotwór wśród kobiet

Jak podaje Narodowy Fundusz Zdrowia, wczesne wykrycie tej choroby daje bardzo duże szanse na długie życie w zdrowiu. W przypadku wczesnego wykrycia nowotworu w I stadium jeszcze przed przerzutami do węzłów chłonnych szansa na wyleczenie wynosi 90-100 proc. Jeśli nowotwór zostanie wykryty w II stadium, to szanse na 5-letnie przeżycie nadal są wysokie i wynoszą ok. 70 proc. Natomiast rozpoznanie w III stadium z przerzutami do węzłów chłonnych to szansa 50-56 proc.

Najczęściej chorują kobiety po 50. roku życia, w Polsce to aż 80 proc. pacjentek. Jednak młodszy wiek nie oznacza, że kobieta nie zachoruje. Czynniki ryzyka rozwoju nowotworu piersi są głównie związane z predyspozycjami genetycznymi oraz ze stanem hormonalnym (czynniki reprodukcyjne, wiek pokwitania i przekwitania, stosowanie preparatów hormonalnych).

– W mojej rodzinie historia nowotworowa pojawiała się z pokolenia na pokolenie. Wszystkie kobiety od strony mamy chorowały na raka piersi lub raka jajnika. Ja jako nastolatka miałam w głowie myśl, że pewnie kiedyś ten rak też mi się przytrafi, ale według mitu, chorują kobiety po 50. roku życia, więc mam jeszcze sporo czasu – mówi Lidia Dyndor, autorka kanału @OnkoFitka Lidka.

U blogerki wykryto raka piersi, gdy była w 3. trymestrze ciąży ze swoim trzecim dzieckiem. Jednak lekarz, który wykrył 4 guzki w piersi ciężarnej kobiety, stwierdził, że nie są groźne. Po porodzie, badaniu USG piersi, które wykazało, że guzki się powiększyły i biopsji padła diagnoza: złośliwy rak piersi potrójnie ujemny. Po operacji, usunięciu piersi i chemioterapii Lidia Dyndor pokonała raka. Teraz dodaje sił innym kobietom chorym na raka na swoim kanale na YouTube „OnkoFitka Lidka".

Diagnoza nowotworu nie jest już wyrokiem śmierci

Mimo dość przerażających statystyk są też dobre wiadomości. Obecnie dostępnych jest coraz więcej nowych terapii, które pozwalają na skuteczne leczenie i znacznie przedłużają życie kobiet chorych na raka piersi. Dzięki temu diagnoza nowotworu nie jest już wyrokiem śmierci, jak to było odbierane jeszcze kilkanaście lat temu, ale staje się chorobą przewlekłą, z którą można długo żyć, a nawet można ją skutecznie wyleczyć.

– Rak piersi jest najczęstszym nowotworem wśród kobiet i niestety, liczba pacjentek rośnie. Niepokoić może również fakt, że współczynnik zgonów z powodu raka piersi się zwiększa. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone. Dobra wiadomość jest taka, że pojawiają się nieustannie nowe leki. Pozwalają one albo wyleczyć pacjentkę, albo osiągać długotrwałą remisję choroby lub też wydłużyć życie do czasu pojawienia się kolejnej przełomowej terapii. Dzięki nim nowotwory piersi możemy dzisiaj traktować często w kategorii choroby przewlekłej – wyjaśnia dr n. med. Katarzyna Pogoda, onkolożka kliniczna z Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie Warszawie.

Samobadanie najlepiej wykonywać raz w miesiącu. Należy rozpocząć od oględzin przed lustrem. Następnie należy kontynuować je pod prysznicem. Namydlenie skóry ułatwia wyczucie zmian w piersiach.

W Polsce mamy więc coraz lepszy dostęp do nowoczesnych i skutecznych terapii, dzięki czemu pacjentki mogą być skuteczniej leczone.

Jak informuje ekspertka obecnie w onkologii stosuje się tzw. wielodyscyplinarne leczenie skojarzone, a więc wykorzystuje metody postępowania miejscowego, czyli chirurgiczne usuwanie zmian nowotworowych i napromienianie oraz systemowego, takie jak chemioterapia, hormonoterapia, terapia celowana molekularnie, immunoterapia i koniugaty.

– 10 lat temu jeżeli ktoś miał chorobę przerzutową to walczył. Teraz weszliśmy w temat bardziej leczenia przewlekłego, bo rzeczywiście duża grupa pań w chorobie przerzutowej ma szansę na długie życie z chorobą jak z innymi chorobami przewlekłymi. Oczywiście są jeszcze duże wyzwania, są różne sytuacje kliniczne, gdzie dalej jeszcze nie jest tak idealnie, ale w dużej mierze u dużej grupy pań możemy na szczęście im pomóc – mówiła onkolożka dr n. med. Katarzyna Pogoda.

Dzięki postępowi medycyny i nowoczesnym terapiom chore na raka żyją coraz dłużej. Odsetek wyleczeń w porównaniu do innych nowotworów jest wysoki. Jednak największe szanse na wyleczenie daje wykrycie nowotworu we wczesnym stadium rozwoju. Dlatego tak ważne jest wykonywanie regularnie profilaktycznych badań, takich jak mammografia i USG piersi.

Jak rozpoznać raka piersi?

Przede wszystkim ważne jest samobadanie, dzięki któremu rozpoznaje się nawet 37 proc. nowotworów we wczesnym stadium choroby. Takie badanie warto wykonywać raz w miesiącu, a w przypadku predyspozycji genetycznych i występowania mutacji genu BRCA1 lub BRCA2 – raz w tygodniu. Warto jednak pamiętać, że nie każdy guz od razu oznacza raka, ponieważ mogą to być torbiele lub niezłośliwe zmiany.

Diagnostyka raka piersi obejmuje również wykonywanie badania USG, które każda kobieta powyżej 30. roku życia powinna wykonywać przynajmniej raz w roku, a w przypadku występowania raka piersi w rodzinie warto 2 razy w roku udać się do poradni ginekologicznej na taką diagnostykę.

Dodatkowo po 40. roku życia ważnym badaniem profilaktycznym jest mammografia, która pozwala na wykrycie raka w każdym stadium choroby. Każda kobieta powyżej 40. roku życia powinna je wykonywać raz na dwa lata, a po ukończeniu 50. roku życia powinna zgłaszać się na takie badanie raz w roku.

Obecnie w Polsce kobiety między 50. a 69. rokiem życia, które w ciągu ostatnich dwóch lat nie wykonywały mammografii lub posiadają skierowanie na powtórne badanie, mogą skorzystać z darmowej diagnostyki, finansowanej przez NFZ. W tym celu należy zgłosić się do swojej przychodni rodzinnej.

eprasa.pl 6d16d0dd8d

SANATORIA

To Polska stolica słońca. W tym uzdrowisku wygrzejesz się jesienią

Położona u stóp Gór Stołowych, na styku kultur i krajobrazów, przyciąga tych, którzy szukają czegoś więcej niż wypoczynku.

Ola Głowacka

Kudowa-Zdrój jest jednym z najstarszych uzdrowisk w Polsce oraz Europie – tradycja leczenia sięga tu XVII wieku. Przez lata przyjeżdżali tu kuracjusze z całej Europy, korzystając z wyjątkowego mikroklimatu i bogactwa wód mineralnych.

Uzdrowisko z historią i klimatem

Miasto zachowało swój kameralny charakter. Sercem Kudowy jest Park Zdrojowy – zielona przestrzeń z pijalnią wód, sanatoriami i elegancką architekturą uzdrowiskową. To właśnie tutaj toczy się życie kurortu: spokojne spacery, poranne degustacje wód i długie rozmowy na ławkach w cieniu drzew.

Profil uzdrowiskowy Kudowy jest szeroki, ale wyraźnie ukierunkowany na współczesne problemy zdrowotne. Najczęściej leczy się tu:

- choroby układu krążenia (nadciśnienie, choroba wieńcowa),
- schorzenia metaboliczne (cukrzyca, otyłość),
- zaburzenia pracy tarczycy,
- choroby układu oddechowego,
- stany wyczerpania i przewlekłego stresu.

Jednym z najważniejszych „surowców leczniczych" Kudowy jest klimat. Uzdrowisko należy do najcieplejszych i najbardziej nasłonecznionych w Sudetach, a jednocześnie jest osłonięte od silnych wiatrów. Powietrze sprzyja regeneracji układu oddechowego, ale też poprawia ogólne samopoczucie. Oddycha się tu naprawdę inaczej – głębiej, spokojniej. To dlatego klimatyczna terapia jest jednym z podstawowych elementów kuracji.

Drugim filarem leczenia są wody mineralne – przede wszystkim szczawy, czyli wody bogate w dwutlenek węgla i cenne mikroelementy. Kuracja pitna: wspiera układ krążenia, reguluje metabolizm, poprawia pracę układu pokarmowego. Do tego dochodzą zabiegi uzdrowiskowe: kąpiele mineralne, hydroterapia, masaże, fizjoterapia i nowoczesna rehabilitacja kardiologiczna.

W Kudowie trudno pozostać w bezruchu – i bardzo dobrze. Uzdrowisko naturalnie zachęca do aktywności. Spacer po Parku Zdrojowym, trasy w okolicznych lasach czy wyprawa w Góry Stołowe (Błędne Skały, Szczeliniec) stają się elementem terapii. Lekka aktywność wspiera układ krążenia, poprawia wydolność i pomaga redukować stres. To podejście, które coraz częściej docenia współczesna medycyna: leczenie nie przez unikanie ruchu, ale przez jego mądre włączenie.



FOT. GETTY IMAGES

Kudowa-Zdrój jest najbardziej nasłonecznionym i najcieplejszym uzdrowiskiem w Polsce

Dla kogo jest to miejsce?

Kudowa-Zdrój to dobry wybór dla osób, które:

- chcą zadbać o serce i układ krążenia,
- zmagają się z problemami metabolicznymi,
- potrzebują regeneracji po dużym stresie,
- szukają spokojnego, ale nie „sennego" uzdrowiska,
- chcą połączyć leczenie z łagodną aktywnością w naturze.

To uzdrowisko nie jest spektakularne w sensie kurortowej rozrywki. Jego siła tkwi w czymś innym – w konsekwentnym przywracaniu równowagi.

Na uzdrowiskowej mapie Kudowy-Zdroju działa kilka obiektów, które od lat cieszą się bardzo dobrą opinią zarówno wśród kuracjuszy, jak i lekarzy. Do najczęściej wybieranych należy Zespół Uzdrowisk Kłodzkich z sanatoriami, takimi jak Polonia, Bristol czy Zameczek – to miejsca z pełnym zapleczem zabiegowym i doświadczeniem w leczeniu chorób układu krążenia oraz metabolicznych.

Dużym uznaniem cieszy się także Sanatorium „Verde Montana", które łączy standard hotelowy z rozbudowaną ofertą rehabilitacyjną i strefą wellness, co przyciąga osoby szukające bardziej komfortowego pobytu.

Wśród kuracjuszy dobrze oceniane są również kameralniejsze ośrodki, jak Hotel Uzdrowiskowy „St. George" czy obiekty położone bezpośrednio przy Parku Zdrojowym – za spokojną atmosferę i bliskość natury.

Wybór konkretnego miejsca zależy od potrzeb zdrowotnych, ale wspólnym mianownikiem pozostaje wysoki poziom opieki i dostęp do naturalnych zasobów leczniczych Kudowy.



FOT. GETTY IMAGES

Tłuszcze trans podwyższają poziom złego cholesterolu LDL, co sprzyja m.in. rozwojowi miażdżycy

DIETA

Składnik diety, który po cichu niszczy zdrowie. Warto więc go unikać

Emil Hoff

Dietetycy nie mają wątpliwości: tłuszczów trans powinno się spożywać jak najmniej. Przesada grozi poważnymi konsekwencjami z cukrzycą, rakiem i demencją włącznie. Jak wyeliminować je z diety?

Nienasycone tłuszcze trans już od dawna zostały zidentyfikowane przez dietetyków jako bardzo szkodliwe. Ich nadmiar w diecie może mieć potencjalnie niszczące dla zdrowia konsekwencje.

Tłuszcze trans występują naturalnie w mięsie (zwłaszcza wołowinie i baraninie) oraz w nabiale, szczególnie w mleku. Jednak ich największe stężenie występuje w olejach roślinnych po ich przemysłowym przetworzeniu, tzw. uwodornieniu. Uwalniają się także w czasie intensywnego smażenia na zwykłej domowej patelni.

Musisz szczególnie uważać na:

- fast foody i słone przekąski, takie jak czipsy,
- margaryny,
- koncentraty spożywcze,
- pieczywo i ciasto cukiernicze (i produkty, takie jak ciastka, herbatniki, wafelki, pączki, rogaliki, torty).

Nie trzeba być ekspertem, by zrozumieć, że tłuszcze trans należy ograniczyć w codziennej diecie. Dietetycy zalecają wręcz, by spożywać ich jak najmniej.

Jest kilka sposobów na to, by zmniejszyć ilość konsumowanych tłuszczów trans. Pierwszym jest stosowanie we własnej diecie zdrowych zamienników:

- WHO zwraca uwagę, że w zdrowej diecie warto ograniczać przede wszystkim tłuszcze nasycone i trans, a wybierać częściej tłuszcze nienasycone, obecne m.in. w oliwie z oliwek oraz olejach roślinnych – mówi mgr Anna Janiszewska-Janowicz, dietetyk Grupy Luxmed.

Zdrowe tłuszcze zawarte są m.in. w rybach, nasionach, wspomnianej oliwie z oliwek.

Drugi sposób to odpowiedni dobór kupowanych produktów. Unikaj tych wysokoprzetworzonych.

Sprawdzaj też etykiety. Tłuszcze trans nie są w nich wymieniane wprost; należy szukać określeń, takich jak:

- „częściowo uwodornione tłuszcze"
- „skrócone tłuszcze"
- „częściowo utwardzone oleje roślinne"

O tym, jak ważne jest wyeliminowanie z diety tłuszczów trans, zapewniają doskonałe wyniki badań populacyjnych, prowadzonych w Danii. To ten kraj jako pierwszy wprowadził regulacje dotyczące zawartości tłuszczów trans w produktach żywnościowych. Od 2003 r. obowiązuje tam zasada, że takich tłuszczów może być najwyżej 2 g w 100 g produktu (regulacja nie obejmuje produktów odzwierzęcych).

Już po kilku latach od wprowadzenia regulacji w Danii spadła liczba udarów, zawałów i zgonów związanych z chorobami układu krążenia.

Podobne ograniczenia wprowadzono także w UE, w tym w Polsce, w 2021 r. Nie znaczy to jednak, że nie musisz uważać na tłuszcze trans w żywności. Jeśli źle dobierzesz nawet produkty spełniające normy, w końcu tłuszczów może się zrobić za dużo. Szczególnie uważaj na towary importowane spoza UE, których nie obejmują unijne regulacje i może się w nich znajdować wyjątkowo dużo tłuszczów trans.

eprasa.pl 6d16d0dd8d

REHABILITACJA



FOT. GETTY IMAGES

W przypadku osób z afazją kluczowym elementem rehabilitacji są ćwiczenia logopedyczne, które pomagają w odzyskiwaniu funkcji mowy po udarze mózgu

Obserwacja ptaków ma terapeutyczny efekt. Zachęca do aktywności

Zdaniem naukowców obserwowanie ptaków może pomagać osobom po udarze mózgu odzyskiwać zdolności komunikacyjne.

Ola Głowacka

Afazja jest nabytym zaburzeniem neurologicznym wpływającym na język i komunikację. Dotyka około jednej trzeciej osób po udarze. Chorzy mogą mieć trudności z mówieniem, rozumieniem wypowiedzi, a także z czytaniem i pisaniem. Konsekwencją często jest ograniczenie kontaktów społecznych, co zwiększa ryzyko izolacji i depresji.

– Afazja to kradzież tożsamości – powiedziała dr Off, współkierująca programem leczenia afazji Big Sky na Uniwersytecie Michigan. – Osoby z afazją nie mają problemów intelektualnych. Są sobą, we własnej głowie. Problem polega na tym, że ich funkcja językowa uległa zmianie.

Specjaliści podkreślają, że najlepsze efekty rehabilitacji przynoszą metody łączące terapię kliniczną z aktywnościami osadzonymi w codziennym życiu pacjentów.

Początki projektu sięgają 2021 roku. Uczestnicy Intensywnego Kompleksowego Programu Leczenia Afazji (ICAP), realizowanego na uczelni, zainteresowali się tematyką sów i chcieli poznawać te ptaki podczas zajęć rehabilitacyjnych.

Eksponaty związane z sowami, w tym spreparowane okazy i materiały edukacyjne, pobudzały ciekawość uczestników i zachęcały ich do rozmów. Z czasem inicjatywa przerodziła się w stałą współpracę między ekolożką ptaków dr Victorią Dreitz a specjalistkami rehabilitacji poudarowej Jenną Musick i Catherine Off.

Obecnie każdego lata osoby po udarze zmagające się z zaburzeniami mowy uczestniczą w zajęciach terenowych poświęconych obserwacji ptaków. Program prowadzony jest wspólnie przez ornitologów i ekspertów od terapii mowy. Zdaniem badaczy kontakt z naturą tworzy naturalne i pozbawione presji środowisko sprzyjające komunikacji.

– Wymagania lingwistyczne są niewielkie, a uczestnicy mogą uczestniczyć na dowolnym poziomie – zaznaczyła dr Jenna Musick, współdyrektorka programu.

Jak podkreślają twórcy projektu, kluczowe znaczenie ma motywacja do nawiązywania kontaktu z innymi ludźmi.

– Funkcje komunikacyjne poprawiają się dopiero wtedy, gdy chcesz coś powiedzieć – powiedziała Off. – A my wyszliśmy z gabinetu terapeutycznego. Mówimy: Ciesz się towarzystwem ludzi, ciesz się przebywaniem na świeżym powietrzu i pozwól, by komunikacja nadeszła.

Zajęcia prowadzone w grupach pomagają uczestnikom koncentrować uwagę na wspólnym doświadczeniu i aktywnie angażować się w interakcje z innymi. Badacze wskazują, że zarówno kontakt z naturą, jak i wspólne przeżywanie różnych aktywności pozytywnie wpływają na samopoczucie.

Ptaki okazują się szczególnie wdzięcznym tematem. Ich śpiew, sezonowe migracje oraz różnorodność gatunkowa stanowią naturalny punkt wyjścia do rozmów.

Uczestnicy programu dzielą się obserwacjami, zadają pytania, pomagają sobie nawzajem w obsłudze sprzętu oraz kontynuują rozmowy po zakończeniu zajęć, także w gronie rodziny i znajomych.

Zespół badawczy pracuje obecnie nad oceną skuteczności programu oraz upowszechnieniem modelu rehabilitacji. Jeśli wyniki badań potwierdzą skuteczność tej metody, obserwacja ptaków może stać się cennym uzupełnieniem tradycyjnej rehabilitacji neurologicznej.

Afazję można leczyć

W wypadku afazji nabytej, np. u pacjentów po udarze mózgu, oprócz leczenia farmakologicznego konieczna jest terapia logopedyczna. U większości pacjentów daje ona dobre rezultaty i chory poprawia sposób wymowy czy też uczy się na nowo słów i ich sensu.

SENIORZY

Ta „cicha epidemia" zbiera coraz większe żniwo. Jej ofiarą padają wyłącznie ludzie starsi

Ola Głowacka

Najnowsze dane wskazują, że jednym z największych wyzwań zdrowotnych współczesnego świata staje się demencja, która jeszcze dwie dekady temu była znacznie mniej widoczna w statystykach zgonów.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), zawartych w Global Health Estimates, globalna długość życia niemal wróciła do poziomu sprzed pandemii COVID-19. Jednocześnie rośnie znaczenie chorób przewlekłych, które odpowiadają za coraz większą część zgonów na świecie.

Szczególnie niepokojące są dane dotyczące demencji. Między 2000 a 2023 rokiem liczba zgonów związanych z tym schorzeniem potroiła się. W ciągu zaledwie dwóch dekad demencja awansowała z 19. na 5. miejsce wśród najczęstszych przyczyn śmierci na świecie.

Demencja nie jest pojedynczą chorobą, lecz zespołem objawów spowodowanych uszkodzeniem mózgu.

Najczęstszą jej postacią jest choroba Alzheimera, odpowiadająca za około 60-70 proc. wszystkich przypadków. Choroba prowadzi do stopniowego pogarszania pamięci, myślenia, orientacji, zdolności komunikowania się i wykonywania codziennych czynności. Wraz z postępem schorzenia chory staje się coraz bardziej zależny od opiekunów.

Specjaliści podkreślają, że choć ryzyko rozwoju demencji rośnie wraz z wiekiem, nie jest ona nieuniknioną konsekwencją starzenia się organizmu. Do czynników zwiększających ryzyko należą m.in. nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, otyłość, depresja, palenie tytoniu, nadużywanie alkoholu, brak aktywności fizycznej, izolacja społeczna oraz przebyte udary mózgu.

Wbrew obiegowej opinii pacjenci z demencją nie umierają wyłącznie „ze starości". W zaawansowanych jej stadiach dochodzi do zaburzeń połykania, niedożywienia, odwodnienia i częstych infekcji, zwłaszcza zapaleń płuc. Chorzy są również bardziej narażeni na upadki, złamania, hospitalizacje oraz powikłania innych chorób przewlekłych.

Postępujące uszkodzenie mózgu wpływa także na podstawowe funkcje życiowe i zdolność samodzielnego funkcjonowania. Z tego powodu WHO zalicza demencję do najważniejszych przyczyn niepełnosprawności, zależności od opiekunów oraz zgonów wśród osób starszych.

Szacuje się, że obecnie z demencją żyje około 57 milionów ludzi na świecie, a każdego roku pojawia się blisko 10 milionów nowych przypadków. Ponad 60 proc. chorych mieszka w krajach o niskich i średnich dochodach.

WHO wskazuje również, że demencja jest już siódmą najczęstszą przyczyną zgonów na świecie.

Eksperci nie mają wątpliwości, że wraz ze starzeniem się populacji liczba chorych będzie dalej rosła. Najnowsze dane WHO pokazują, że świat coraz skuteczniej walczy z wieloma chorobami zakaźnymi, ale jednocześnie musi zmierzyć się z epidemią schorzeń przewlekłych. Demencja stała się jednym z najbardziej widocznych symboli tej zmiany.



FOTGETTY IMAGES

Choroby neurodegeneracyjne coraz częściej odbierają seniorom samodzielność i pogarszają jakość życia u jego schyłku

eprasa.pl 6d16d0dd8d

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

W dniu 18. urodzin Grześka Kaja i Ada przygotowują dla niego niespodziankę. Tymczasem na SOR trafia 65-letni sportowiec po upadku z drabiny, a wyniki badań prowadzą lekarzy do niepokojących wniosków. Ekipa Tomka Jaworskiego otrzymuje wezwanie do willi, w której zgłoszono wypadek z bronią palną. Okoliczności zdarzenia budzą wątpliwości. Podczas tej wizyty Tomek zauważa u mężczyzny zdjęcie jego z Michałem, ojczymem Tomka... Podczas transportu pacjenta do szpitala dochodzi do krwotoku wewnętrznego.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Znika świadek koronny oraz policajnt, który miał go pilnować. Monitoring ujawnia, że obaj zostali uprowadzeni przez zamaskowanych osobników. W trakcie śledztwa zeznania bezdomnego kłócą się z tym, co widać na monitoringu. Co widział bezdomny mężczyzna? W jakiej sprawie i przeciwko komu miał zeznawać porwany świadek? Czy detektywi zdążą uratować uprowadzonych ludzi? Tymczasem syn Gutka, Dawid, zostaje zatrzymany.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Kulas rzuca się na Olka z pięściami. Nie słucha tłumaczeń, bo wszystko wskazuje na to, że to właśnie on – przyjaciel! – zbałamucił jego córkę. Aniela w ostatniej chwili powstrzymuje rozlew krwi. Jej też nie jest łatwo – krąży między nabuzowanym mężem a pasierbicą, która coraz bardziej zamyka się w sobie. Czy dziewczyna w końcu przyzna, jak było naprawdę? Maja uprzedza Radka, że umówiła się na kawę z przyjacielem. Radek jest zaskoczony i rozczulony jej lojalnością. Życzy Mai dobrej zabawy, zapewniając, że nie ma z tym problemu. Natomiast Kacprowi nie podoba się samodzielna krucjata żony przeciwko facetowi spod szkoły. Ona zaś krytykuje bierność męża, dochodzi między nimi do sprzeczki. Marysia jest rozdrażniona, a dodatkowo wciąż przejęta sytuacją Melki. Złość ustępuje, gdy ma okazję wygadać się przed... Pawłem – nadal tak dobrze się rozumieją.



G. 20:00

Barwy szczęścia

TVP 2



Hubert podejmuje decyzję o zgłoszeniu ataku na Adama, ale zastraszony chłopak twierdzi, że nie rozpoznaje Daniela. Asia konsultuje z Natalią spór sądowy z Lucyną. Bruno musi zmierzyć się z trudną rozmową z Amelią, która dowiaduje się o aresztowaniu Karoliny. Kiedy Karolina zostaje zwolniona, Stański traktuje ją z dystansem. Z kolei Kacper ponownie odwiedza lokal Feel Good, zafascynowany Luizą.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Lew dowiaduje się, że Kalski opuścił szpital i alarmuje Weronikę. Tymczasem Greg czeka przed domem Roztockiej na córkę – każe jej się pakować i jechać z nim. Kacper broni przerażonej Jagody. Gdy dziewczyna odmawia ojcu, ten nie ustępuje. Nagle przyjeżdża Weronika – grożąc policją, zabrania Kalskiemu zbliżać się do córki. Greg robi się agresywny! Hebel i Agnieszka przyjeżdżają do poprawczaka – mówią „Nochalowi", że zawalczą o jego kontakty z siostrzyczką. Chłopak jest poruszony i obiecuje wzorowe zachowanie. „Nochal" dotrzymuje słowa i Hebel dostaje informację, że chłopcy wrócili do treningów koszykówki. Na dodatek dają z siebie wszystko, bo... kibicuje im seksowna Sandra, żona Seby! Cieślikowie wprowadzają się do nowego mieszkania. Ich nowa sąsiadka nie podziela ich entuzjazmu...



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka wciąż nie potrafi porozumieć się z Ewką. Choć Jagoda podejmuje próbę pogodzenia zwaśnionych kobiet, zalicza porażkę. Głęboko zraniona Zośka nie jest bowiem gotowa na pojednanie. Tymczasem Oliwia z coraz większym niepokojem przyjmuje zapewnienia Giulii, że z Davide wszystko jest w porządku. Niespodziewanie w Warszawie pojawia się Wiktor, przywożąc zaskakującą propozycję, a Stella i Francesca przystępują do realizacji swojego planu.

G. 20:50

Na dobre i na złe

TVP 2

Wiktoria opiekuje się Blanką i w szczerej rozmowie wyznaje córce, że rozstała się z mężem. Gdy dr Consalida na nowo rusza do akcji – i zaczyna szukać na własną rękę zaginionej wnuczki – kończy się to kolejnym atakiem w parku i... „krwawym starciem" lekarki z komisarzem Biegunem. Falkowicz nadal próbuje wyswatać Matyldę. Tym razem bierze na celownik Tomaszka oraz stażystę Julka Czaję. Kolejnym pacjentem profesora zostaje Mundek, który ma w szpitalu groźny wypadek i krwotok tętniczy.

eprasa.pl 6d16d0dd8d

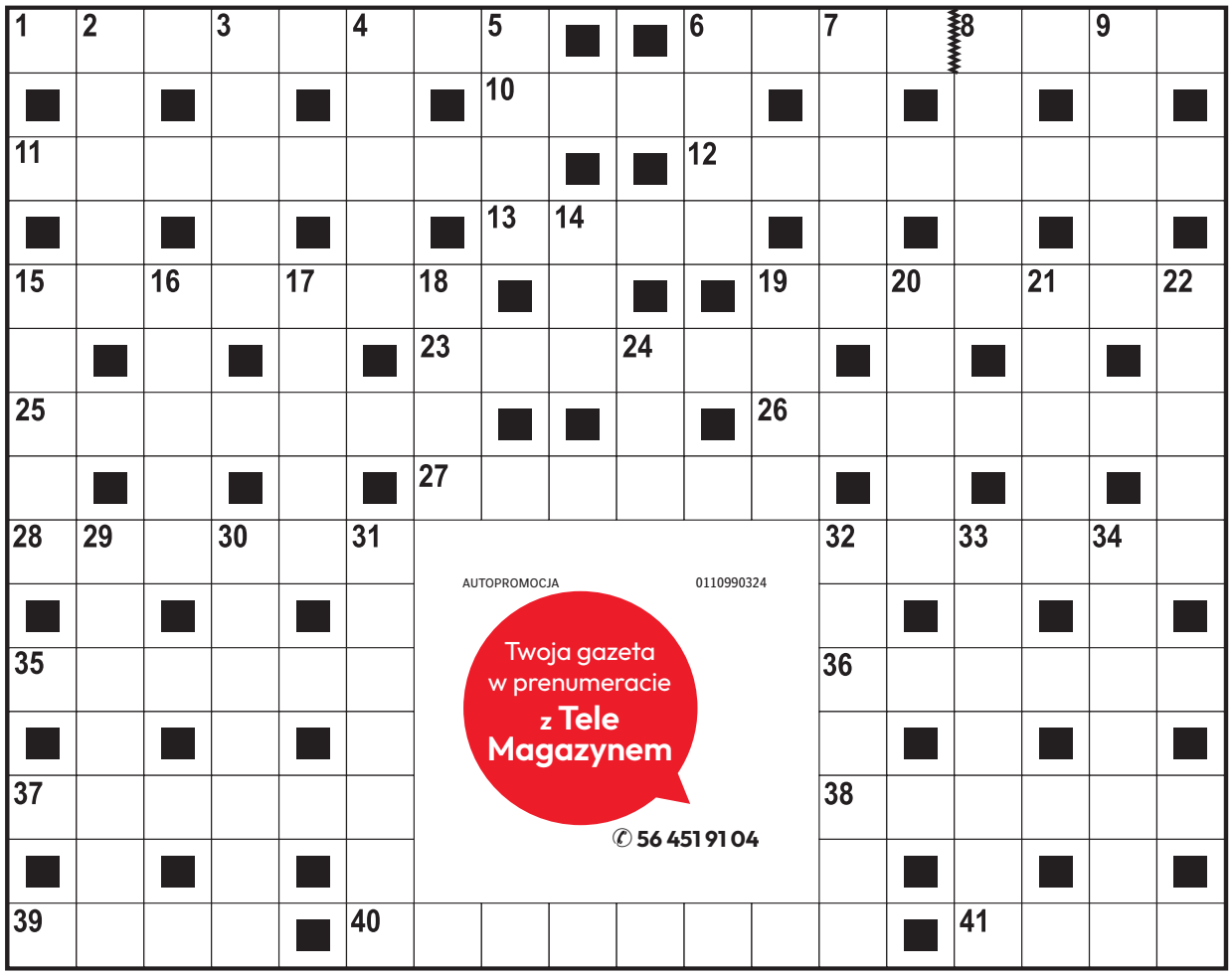
KRZYŻÓWKA NR 159

Poziomo:

1) był nim Wilhelm Tell,
6) kobieca postać z wierzeń słowiańskich,
10) część mechanizmu zegarka,
11) istota żywa, stworzenie,
12) przedstawiciel rządu do kontaktu z mediami,
13) nawierzchnia drogowa z kamienia,
15) chroniony ptak leśny, bargiel,
19) domowe – do odrobienia,
23) wieś w Małopolsce nad zaporą wodną,
25) publiczne zebranie wyborcze, wiec,
26) sprawa do załatwienia,
27) potocznie o Amerykaninie,
28) świąteczny dzień w judaizmie,
32) piętro widowni teatralnej,
35) doradczyni, powiernica, towarzyszka duchowa męża stanu,
36) święta rzeka dla wyznawców hinduizmu,
37) proces rozwoju, doskonalenie się,
38) tokijski port lotniczy,
39) kolce przy butach alpinisty,
40) wiara w lepszą przyszłość,
41) egzaminacyjny zestaw pytań.

Pionowo:

2) „Maska …”, film z rolą Antonio Banderasa,
3) meksykańska roślina kolczasta,
4) ostra przyprawa kuchenna,
5) czworobok o wszystkich bokach równych,
6) żaglowiec jak część tułowia,
7) uczy rozumu (w przysłowiu),
8) konna lub figurowa,
9) uciążliwe owady z rzędu muchówek,
14) główny składnik risotta,
15) np. Jurand ze Spychowa,
16) piłkarski klub z wawelskiego grodu,
17) druga żona Oktawiana Augusta,
18) … Kwitnącej Wiśni,
19) ćwiczenie gimnastyczne na drążku,
20) chronione przez oponę,
21) wykonuje podwodne prace,
22) główne miasto Zagłębia Ruhry,
24) wolny koniec omasztowania,
29) Jan Onufry, przyjaciel Michała Wołodyjowskiego,
30) wstążki zastępujące ordery,
31) sylwestrowy trunek,
32) roślina ozdobna, ukośnica,
33) wypukła technika graficzna,
34) syn Agamemnona i Klitajmestry.

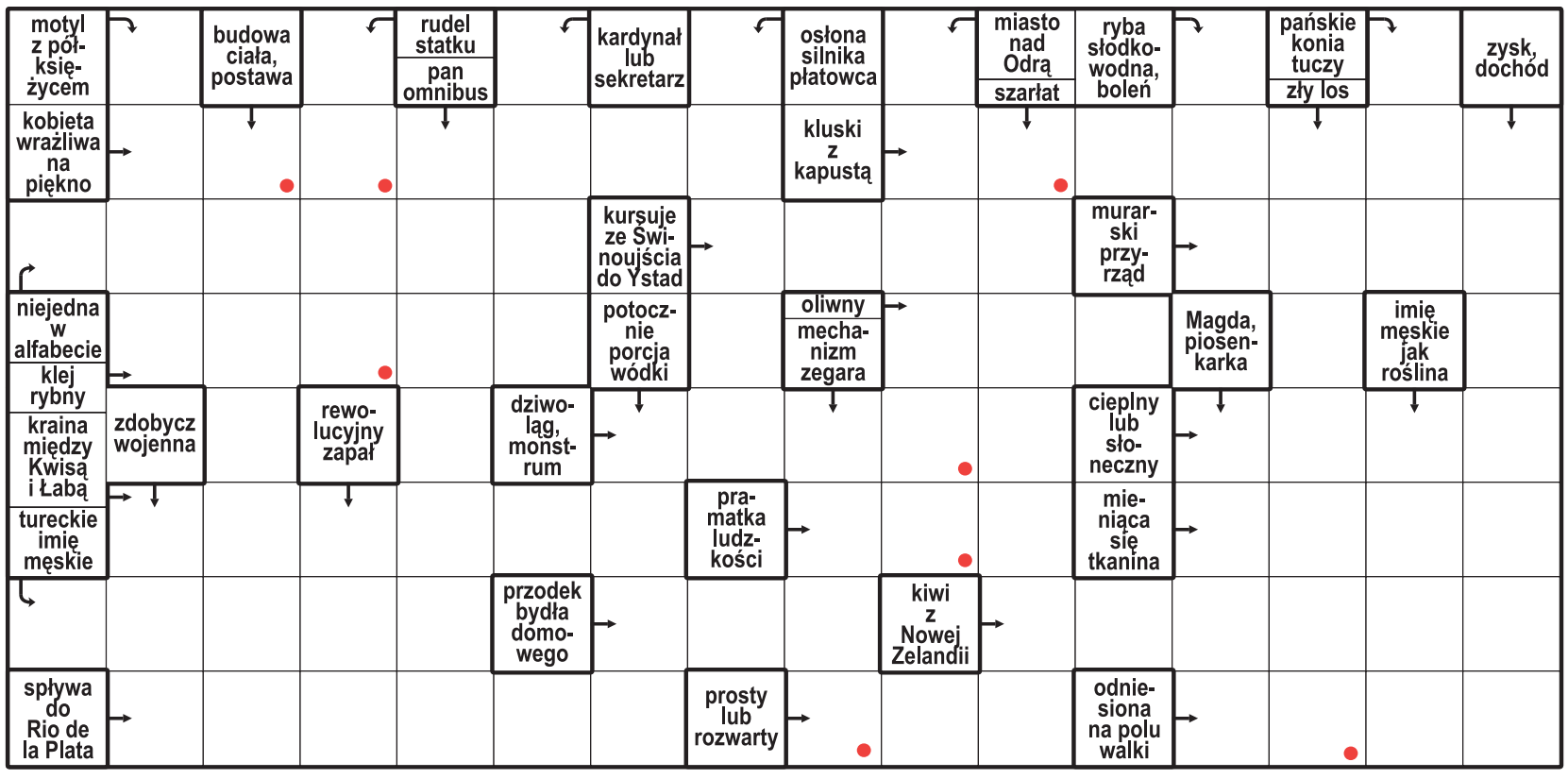


AUTOPROMOCJA 0110990324
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 56 451 91 04

ROZWIĄZANIE NR 158

P	R	Z	E	C	I	Ą	G	■	■	K	A	S	K	A	D	E	R
O	■	A	■	H	■	■	R	Y	G	A	■	■	O	■	O	■	O
D	■	C	■	W	O	D	Ą	■	■	R	O	C	K	■	R	■	B
P	L	I	S	A	■	R	Ó	Z	P	A	D	■	P	R	A	C	E
I	■	S	■	S	P	O	T	■	■	B	Y	K	I	■	D	■	R
S	Z	K	O	T	■	P	R	E	Z	E	S	■	T	R	A	K	T
■	O	■	C	■	O	■	O	■	■	L	■	K	■	E	■	U	■
P	Ł	A	Z	■	C	E	N	T	R	A	L	A	■	Ż	O	Ł	D
■	Z	■	K	■	Z							R	■	I	■	A	■
B	A	T	O	R	Y							P	U	M	E	K	S
E	■	E	■	E	■							■	Ł	■	P	■	Z
C	H	R	U	S	T							M	A	L	I	N	A
Z	■	M	■	Z	■							■	N	■	L	■	N
K	C	I	U	K	■							■	K	L	O	P	S
A	■	N	■	A	K	T	Y	W	I	S	T	K	A	■	G	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STARÓWKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja porządkom i rozmowom. Horoskop na dziś radzi postawić na szczerość.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię wiadomość, która zmieni plany. Horoskop dzienny na środę mówi, że dobrze na tym wyjdziesz.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że ciepła rozmowa pomoże rozwiązać problem.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś mówi, że błyśniesz dobrym pomysłem.

Rak (22.06 - 22.07)
Dzień sprzyja planowaniu. Horoskop dzienny na środę przypomina, że mały krok też daje sukces.

Lew (23.07 - 22.08)
Gwiazdy sprzyjają zgodzie. Horoskop dzienny to wskazówka, by otworzyć serce na nowe znajomości.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże Ci właściwą drogę. Horoskop na dziś podpowiada, by unikać pochopnych ocen.

Waga (23.09 - 22.10)
Przed Tobą dzień pełen inspiracji. Horoskop dzienny na środę mówi, że nowe spotkanie doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie dobre efekty. Horoskop dzienny podpowiada, by skupić się na obranym celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nietypowy pomysł może odmienić Twoje plany. Horoskop na dziś radzi słuchać dobrych rad życzliwych ludzi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje pomogą Ci lepiej zrozumieć innych. Horoskop dzienny na środę radzi znaleźć czas na odpoczynek.

eprasa.pl 6d16d0dd8d

ŚLEDZTWO

Narkotykowy gang rozbity

Maciej Czerniak

Cztery osoby z zarzutami za obrót narkotykami, dwie aresztowane. Policjanci zabezpieczyli u nich hurtowe ilości substancji psychoaktywnych. W domach w dwóch miejscowościach regionu znaleziono kokainę, marihuanę i substancje psychotropowe.

Śledztwo, które nadzoruje Prokuratura Rejonowa Bydgoszcz-Południe, a które zaowocowało rozbiciem narkotykowego gangu, rozpoczęło się wiosną tego roku, po odkryciu magazynów narkotykowych pod Bydgoszczą.

- Postępowanie zostało wszczęte 11 maja 2026 r. na skutek ujawnienia u Jarosława D., w miejscowościach Przyłęki i Zielonka, znacznych ilości środków odurzających - mówi prok. Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.

I wylicza, że zabezpieczone wówczas narkotyki to: ponad pół kilograma ziela konopi innych niż włókniste o wartości kilkunastu tysięcy złotych i ponad 80 gramów kokainy o wartości ponad 20 tysięcy zł oraz substancji psychotropowych - między innymi 100 g 4-CMC oraz 90 gramów 3-CMC.

Śledztwo jest nadzorowane przez dział ds. wojskowych bydgoskiej prokuratury rejonowej, a czynności bezpośrednio wykonują policjanci Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

W sprawie łącznie zabezpieczono nielegalne substancje o wartości ponad 650 tysięcy złotych. Zatrzymanie D. było tylko początkiem działań. Najpierw ustalono, że mężczyzna nabywał narkotyki od nieznanego - wtedy - dostawcy, a następnie, jak czytamy w komunikacie prokuratury, „przechowywał je i porcjował w celu ich dalszego odpłatnego przekazania innym osobom". Dalsze działania pozwoliły śledczym dotrzeć do członków większej siatki przestępczej.



FOT. POLICJA

Uderzenie w narkobiznes w Kujawsko-Pomorskiem. Zaczęło się od likwidacji magazynów w Przyłękach i Zielonce

- W śledztwie zebrano materiał dowodowy pozwalający na zatrzymanie w zeszłym tygodniu kolejnych trzech osób zaangażowanych w przestępczy proceder obrotu narkotykami, tj. Sebastiana P., Rafała B. i Michała Ł. - dodaje prok. Adamska-Okońska.

Przy jednym z nich ujawniono ponad kilogram marihuany, ponad 400 gramów kokainy o wartości rynkowej ponad 100 tys. zł. oraz ponad 10 kg mefedronu o wartości ponad 500 tys. zł.

Jak informuje prokuratura, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił prokuratorowi na przedstawienie mężczyznom zarzutów dotyczących udziału w obrocie znacznymi ilościami narkotyków w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Dokładniej chodzi o przestępstwa kwalifikowane z 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 kodeksu karnego.

Jarosław D. usłyszał 36 zarzutów, Michał Ł. 33 zarzuty, zaś pozostałym dwóm zatrzymanym, Rafałowi B. i Sebastianowi P. przedstawiono po jednym zarzucie.

Podejrzanym grozi od 2 do nawet 20 lat pozbawienia wolności.

©℗

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

2-POKOJOWE, 41 m², ul. Lubicka, parter, Toruń cena 285 tyś. zł. rel. 575-655-727

3-POKOJOWE, 67,41 m², I piętro, z piwnicą, dwa balkony, teren ogrodzony, ul. Kraszewskiego 54, tel. 601-324-255

Praca

ZATRUDNIĘ

505-221-448 Murarzy oraz pomocników do prac wykończeniowych, elewacyjnych.

505-221-448 Zatrudnię firmy podwykonawcze do prac budowlanych.

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

REMONTY od A do Z. tel. 501-681-079

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011590624
PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMAŃDA
87-100 Toruń, ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA 0011590543
„ALPA"
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl
- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA 0011598010
OGŁOSZENIE!
Wójt Gminy Choceń
informuje,
iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026 poz. 399 z późn. zm.) od dnia 14.10.2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Choceniu oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.chocen.pl wywieszono wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Szczytno, obręb ewidencyjny Borzymowice, Gmina Choceń oznaczonej numerem 206/26 przeznaczonej do bezpłatnego użyczenia. Wykaz umieszczono na okres 21 dni.
Informacji udziela Sylwia Krajewska – Urząd Gminy w Choceniu, 87-850 Choceń, ul. Sikorskiego 12 (pok. 12) tel. (54) 284 66 17.

REKLAMA 0011598035
Informacja o nieruchomościach stanowiących własność Gminy Miasta Toruń przeznaczonych do oddania w dzierżawę
Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Torunia informuje, iż w siedzibie Wydziału przy ul. Grudziądzkiej 126 b (II piętro) został wywieszony na okres 21 dni wykaz dla nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Toruń, położonych przy:
- ulicy gen. Karola Kniaziewicza 61 – działka geod. Nr 311 (obręb 73) o powierzchni 158,00 m², przeznaczona do wydzierżawienia jako teren pod pawilonem wraz z terenem przyległym zabezpieczającym funkcjonowanie pawilonu,
- ulicy Nad Zatoką 2 – część działki geod. Nr 6/5 (obręb 10) o powierzchni 250,00 m² przeznaczona do wydzierżawienia jako teren pod drobne uprawy warzyw i kwiatów,
- Ks. Jerzego Popiełuszki 9 – część działki geod. Nr 141 (obręb 12) o powierzchni 237,00 m² przeznaczona do wydzierżawienia jako teren pod drobne uprawy warzyw i kwiatów,
- Dzierżawa ww. nieruchomości nastąpi na czas nieoznaczony.

Informacja pod numerem telefonu 56 61 18 543.

REKLAMA 0111562220
FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.


Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

0011597660
Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Mamy
Pani
Agnieszki Twarużek
W tych bolesnych chwilach wyrazy najgłębszego współczucia i słowa wsparcia składają
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy Centrostalu Handel Sp. z o.o.

0011598276
Z głębokim żalem i serdeczną pamięcią żegnamy naszego Kolegę
ś†p
Sławomira Betchera
dyżurnego
Toruńskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego
Ofiarnie służył Toruniowi,
dbając o bezpieczeństwo całej wspólnoty miejskiej.
Niech spoczywa w pokoju wiecznym!
Łączymy się w żałobie z całą pogrążoną w smutku
Rodziną.
Prosimy o przyjęcie wyrazów pocieszenia, wsparcia i jedności w czasie cierpienia.
Prezydent Miasta Torunia
Paweł Gulewski
Kierownictwo Urzędu Miasta Torunia
Kierownictwo Wydziału Ochrony Ludności i Toruńskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego
koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta Torunia

eprasa.pl 6d16d0dd8d

Sport

Piłka nożna. W zaległym meczu 3. kolejki PKO BP Ekstraklasy GKS Katowice pokonał Wieczystą Kraków 2:1 (Ilja Szkurin 15, Bartosz Nowak 74 - Duje Dujmović 62)

KRÓTKO

Siatkówka

Sokolanki w Rzeszowie urwały tylko jednego seta



FOT. PIOTR DUBIEL

Sokolanki w dwóch setach stoczyły zacięty bój z rywalkami

KS DEVELOPRES RZESZÓW - SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 3:1 (25:23, 27:17, 26:28, 25:16)

KS: Kotar 13, Grabka 1, Jasper 13, Centka-Tietianiec 12, Mims 4, Jansen 14, Suska (libero), Łazowska 5, Grbavica 10, Bukovska 5

SOKÓŁ: Stachowicz 1, Drużkowska 24, Nowak 5, Kowalska 4, Zakościelna 9, Cygan 8, Kubas (libero), Durul 8, Nowak, Świętoń, Ejsmont, Krenicky 1, Pajdak (libero)

Faworytkami spotkania były gospodynie i to widać było na parkiecie. Pierwszego seta zakończyły co prawda z niewielką przewagą, ale w drugim zdominowały już drużynę z Mogilna. Gdy wydawało się, że Developres szybko zakończy spotkanie, Sokół zerwał się do walki. Mogilanki świetnie zaczęły trzecią partię, wykorzystując m.in. serię błędów w ataku miejscowych i długo grały z kilkupunktową przewagą (17:11). Nagle jednak zupełnie straciły pewność gry, przegrały pięć akcji z rzędu i straciły prowadzenie. Końcówka tej partii była wyjątkowo zacięta, piłki meczowe miały obie drużyny, ale ostatecznie błąd w ataku Marit Jasper przesądził o wygranej Sokoła.

Przyjezdne tylko jednak przedłużyły ten mecz, bo w czwartej partii znów dały się zdominować rywalkom. W kolejnym meczu Sokół podejmie BKS Bielsko-Biała. **MZ**

Piłka nożna

Biało-zieloni z drugim zwycięstwem z rzędu

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - RESOVIA 1:0 (1:0)

Bramka: Artur Siemaszko (43)

Olimpia: Jerke - Brzęk, Zbiciak, Ciupa, Stolc, Abramowicz - Olejarka (85. Fietz), Frelek (85. Cichoń), Jasiak, Jastrzembski (77. Stec) - Siemaszko (69. Szafranek)

Resovia: Tetyk - Banach, Kuzera (62. Szkiela), Letniowski, Zimnicki (62. Jaroch), Szwoch, Rębisz (69. Mida), Geniec, Krawczyk (69. Ortiz), Romanowski (79. Chojecki), Stępiński

Sędziował: Aleksander Borowiak (Poznań)

Grudziądzanie po zwycięstwie w derbach województwa kujawsko-pomorskiego nad Zawiszą Bydgoszcz byli pełni nadziei na kolejne trzy punkty i poprawę swojego miejsca w tabeli.

Resovię podejmowali w Bytowie, bo ich stadion jest w remoncie, a rywale nie zgodzili się na zamianę gospodarza.

O losach meczu zdecydowała akcja z końcówki pierwszej połowy. Grudziądzanie przejęli piłkę po stałym fragmencie wykonywanym przez zawodników Resovii i popędzili kontratakiem, który sfinalizował Artur Siemaszko.

Cieszymy się, że po tym słabszym okresie wygraliśmy drugi mecz z rzędu - podkreślił Tomasz Asensky, prezes Olimpii. - W drugiej połowie świadomie oddaliśmy inicjatywę rywalom. Broniliśmy się w średnim pressingu i staraliśmy się kontrować. Było kilka okazji, by wcześniej zamknąć mecz, ale zabrakło nam skuteczności i do końca było nerwowo, ale utrzymaliśmy skromne prowadzenie - dodał.

Po tej wygranej zespół z Grudziądza awansował na siódme miejsce w tabeli.

W następnej kolejce Olimpia zagra w Szczecinie ze Świtem. **DK**

Piłka nożna

Grają w Lidze Mistrzów. Szlagier w Manchestrze

W środę zostanie dokończona 2. kolejki Ligi Mistrzów. **Program - godz. 18.45:** LASK Linz - Liverpool, Feyenoord Rotterdam - Como; **godz. 21:** Roma - Real Madryt, Aston Villa - Fenerbahce Stambuł, Szachtar Donieck - AEK Ateny, Bodo/Glimt - Borussia Dortmund, Manchester City - Paris Saint-Germain, Real Betis - FC Porto, Slovan Bratysława - VfB Stuttgart. Mecze transmituje Canal+ Extra 1-6, a mecz Roma - Real dodatkowo w TVP 1. **DK**



FOT. PAP/EPA

Manchester City jest w świetnej formie. Wygrał wszystkie mecze

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni są w dołku, ale ma być lepiej

Dariusz Knopik

Zawisza Bydgoszcz nie wygrał spotkania w Betclic 2. Lidze od pięciu meczów. W tym czasie najpierw trzy razy zremisował i potem dwa razy przegrał. Niebiesko-czarni spadli na ósme miejsce w tabeli



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zawiszanie przeżywają słabszy moment w rundzie jesiennej. Jednak wszyscy w ekipie niebiesko-czarnych wierzą w przełamanie

Betclic 2. Liga jest bardzo specyficzna i to od wielu sezonów. Stawka drużyn jest bardzo wyrównana. Kilka lepszych wyników powoduje, że zespoły mocno awansują, natomiast słabsze rezultaty od razu skutkują spadkiem w tabeli. I to teraz dopadło zawiszan.

- Wiem, że kibice denerwują się naszymi słabszymi wynikami, ale my nie siedzimy z założonymi rękami, tylko szukamy wyjścia z sytuacji - twierdzi Adrian Stawski, trener Zawiszy. - Właśnie oglądam nasze mecze, analizuję grę i potem wspólnie ze sztabem będziemy myśleli jak poprawić naszą grę. Nie można moim zdaniem oceniać całościowo tych pięciu ostatnich meczów, bo każdy z nich był inny. W Stalowej Woli ze Stalą graliśmy w dziesięciu, a potrafiliśmy strzelić trzy gole. W Krakowie z Hutnikiem prowadziliśmy, ale nie potrafiliśmy „dociągnąć" korzystnego wyniku. U siebie z Górnikiem Łęczna graliśmy z bardzo silnym zespołem, który posiada mocną i jakościowo silną kadrę. Z Olimpią Grudziądz źle weszliśmy w mecz i nie było nas praktycznie w pierwszej połowie, druga była dużo lepsza. Ze Zniczem Pruszków z kolei w pierwszej połowie graliśmy całkiem dobrze, druga część była słabsza - twierdzi szkoleniowiec.

Trener Stawski mówi, że pracuje ze swoim sztabem, by odpowiedzieć na pytanie: co jest przyczyną słabszych występów. Mówi, że muszą sobie odpowiedzieć na kilka pytań: dlaczego zespół gra dwie różne połowy, czy są w stanie zdominować rywali, jak poprawić skuteczność.

- Mamy swój styl gry oparty na posiadaniu piłki i budowaniu akcji od tyłu - przypomina szkoleniowiec. - Nie chcemy tego zmieniać. Czy kibice chcieliby oglądać zespół, który się cofnie, będzie się bronił i tylko liczył na kontry? Jeśli ma być postęp, to nie możemy zejść z tej drogi. To jest długofalowy proces, a w piłce nic nie przychodzi łatwo. Pamiętajmy, że jesteśmy beniaminkiem i wszyscy uczymy się tej ligi. Rywale są zdecydowanie silniejsi. W kadrach mają zawodników z doświadczeniem z ekstraklasy. Nie chcę żeby to zabrzmiało jako tłumaczenie, ale po prostu stwierdzenie faktu. Potrzeba nam cierpliwości. Kiedy poprzednio prowadziłem na tym poziomie Bytovię to też mieliśmy słabsze momenty, ale finalnie skończyliśmy na czwartym miejscu, mając za rywali choćby Widzew Łódź, GKS Katowice czy obie drużyny z Rzeszowa - podkreśla trener.

Opiekun Zawiszy mówi, że w ekipie nie ma zwieszania głów po słabszych wynikach w ostatnich meczach. W jego opinii piłkarze są bardzo świadomi i także starają się dociec co jest przyczyną gorszych wyników.

ŻUŻEL

Polonia ogłosiła ceny karnetów i biletów

Michał Sierek

Niebawem rozpoczyna się sprzedaż karnetów na mecze Abramczyk Polonii Bydgoszcz w PGE Ekstralidze w sezonie 2027

Jako pierwsi będą mogli je kupić kibice, którzy byli posiadaczami karnetów w sezonie 2026. Sprzedaż zamknięta dla nich odbędzie się od 16 do 23 października. 26 października wystartuje sprzedaż otwarta.

- Sprzedaż odbywać się będzie online i w kasie klubowej (czynna w godz. 10-16). Dla każdego karnetu wymagany jest numer PESEL! - informuje Polonia.

Jak informuje klub, karnety - z wyjątkiem karnetu SUPER VIP - obowiązują na mecze rundy zasadniczej (siedem domowych spotkań) PGE Ekstraligi. Karnety ulgowe przysługują: emerytom, rencistom, osobom w wieku 8-16 lat.

Dzieci do lat 7 wchodzą bezpłatnie (bez gwarancji miejsca).

Ceny karnetów: Trybuna Główna - 1300 zł, Trybuna Główna - Super VIP (catering, program zawodów)- 5000 zł - obowiązuje na rundę zasadniczą, rundę finałową (play-off lub play-down), Kryterium Asów oraz wszystkie imprezy organizowane przez ŻKS Polonia Bydgoszcz w sezonie 2027;
Nowa Trybuna - 750 zł (normalny) i 650 zł (ulgowy), Sektor A - 500 zł (normalny) i 400 zł (ulgowy), Sektor B - 400 zł (normalny), 350 zł (ulgowy).

Ceny biletów: Trybuna Główna - 220 zł, Nowa Trybuna - 120 zł (normalny) i 110 zł (ulgowy), Sektor A - 80 zł (normalny) i 70 zł (ulgowy), Sektor B - 70 zł (normalny) i 60 zł (ulgowy).

eprasa.pl 6d16d0dd8d